Okupacja w 26 obrazach
korespondencja własna
Mirosława Kuleby z b. Jugosławii
str. 3

Wakacje z „Nową”
— str. 4

Rusza piłkarska ekstraklasa
Szczegóły na stronie 8

NAJTAŃSZA REKLAMA
cena 1 cm²
od 7.360 zł do 22.080 zł
(zależnie od strony i wydania)
TO NIE ŻART!
Przyjdź i sprawdź!
Taniej nie ma nigdzie!
Co piąte ogłoszenie gratis

Zielonogórska
GAZETA NOWA
Środa 21.07.1993 nr 140 (718) nr indeksu 350788 wyd. 1 1.500 zł

Dziś imieniny
DANIELA, ANDRZEJA

3.40 - 19.44 **POGODA**
Zachmurzenie umiarkowane, możliwe opady deszczu. Temperatura minimalna od 8 do 12 C, maksymalna od 14 do 20 C. Wiatr zachodni, słaby.

Wczoraj do naszej redakcji przyszedł pan Tadeusz Rzewuski ze wspaniałym okazem amura. Ryba, ważąca 8,98 kg, złowiona została w zbiorniku specjalnym PZW w Zaborze. Walka trwała 20 minut. W ciągu ostatnich dwóch tygodni pan Tadeusz złowił aż dziewięć amurów, ten jednak jest najokazalszy.
Fot. Marek Woźniak

Zarobić na wakacje

Z każdym rokiem wakacje stają się coraz droższe. Najbardziej odczuwa to młodzież, która po wielu miesiącach nauki pragnie nareszcie odpocząć. Niektórym przychodzi to łatwo. Mają na tyle dobrze sytuowanych rodziców, że nie muszą się o to martwić. Inni wprost przeciwnie — muszą sobie radzić sami.

Danuta Duda, lat 15, uczennica liceum

Wakacje zafundowali nam rodzice. Przyjechaliśmy tu na kolonie z Lublińca spod Częstochowy. Mieszkamy we wsi Wilcze niedaleko Wolsztyna. Do Zielonej Góry przyjechaliśmy na zakupy.

Podoba mi się tu przyroda, jest świeże powietrze, są czyste jeziora, piękne widoki. Jednym słowem można tu dobrze wypocząć.

Romek Michalczyk, lat 17, uczeń szkoły średniej

Wakacje spędzamy na terenie województwa zielonogórskiego nie po raz pierwszy. Przyjeżdżamy tu „paką” z Częstochowskiego. Podoba nam się tu. W naszych okolicach nie ma aż tylu lasów, a te które są, niestety są zanieczyszczone. Woda jest brudna. Nie ma się wtedy ochoty na wypoczynek. Wakacje finansujemy sobie sami. Pracowałem na nie kilkanaście dni. Zarobiłem sześć „stów” na budowie. Malowałem. Teraz daję sobie na luz.

Konrad Kwiecień, lat 20, student matematyki na WSP, **Paweł Rogaliński**, lat 20, student I roku zarządzania i marketingu na WSI.

cd str. 2

Dlaczego umiera tyle niemowląt?

17 na tysiąc urodzonych w Polsce dzieci umiera w pierwszym roku życia.

— Jest to jeden z najwyższych wskaźników umieralności niemowląt w Europie — powiedział wczoraj podczas konferencji prasowej zorganizowanej przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej prof. **Zbigniew Brzeziński**, kierownik Zakładu Epidemiologii Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie.

Wg prof. Brzezińskiego, jedną z głównych przyczyn zgonów niemowląt jest ich zbyt niska waga w momencie narodzin, spowodowana przez m.in. palenie, nieprawidłowe odżywianie w czasie ciąży, stresy. Dodał, że dzieci takie rodzą najczęściej kobiety niewykształcone, mieszkanki dużych miast. **(PAP)**

KGHM Polska Miedź

Mediacje zakończone

Podpisanie protokołu rozbieżności zakończyło wczoraj ponad dwumiesięczną mediację, prowadzoną przez prof. **Janusza Trzcińskiego**, w sporze zbiorowym, który w marcu br. wszczęli związkowcy, zrzeszeni w Unii Wolnych Związków Zawodowych, z Zarządem KGHM „Polska Miedź” SA w Lubinie.

Wśród 8 postulatów, zgłoszonych przez związkowców wobec Zarządu Kombinatu, w 6 postulatach w toku mediacji strony sporu zbiorowego osiągnęły porozumienie. Wobec 2 postulatów utrzymały się rozbieżności stanowisk, które sformułowano w protokole, podpisanym na zakończenie mediacji.

Pierwsza zasadnicza rozbieżność stanowisk polega na tym, że związkowcy z Unii Wolnych Związków Zawodowych podtrzymali żądanie pisemnej gwarancji niewprowadzania do tzw. ciągu technologicznego „Polskiej Miedzi” (tj. do 4 kopalń i 3 hut) pod jakąkolwiek postacią kapitału obcego, ani też zagranicznego zarządzania.

Związkowcy podtrzymali także swój postulat w sprawie podniesienia w br. wynagrodzeń w KGHM „Polska Miedź” SA o 30 proc. w stosunku do poziomu wynagrodzeń z grudnia 1992 r. — poinformował rzecznik prasowy KGHM „Polska Miedź” SA w Lubinie **Jerzy Pietraszek.** Zarząd KGHM „Polska Miedź” SA jest zdania, że w kwestii udziału obcego kapitału w kombinacie nie może być stroną sporu. W sprawie podwyżki wynagrodzeń Zarząd KGHM „Polska Miedź” uznaje, że wzrost wynagrodzeń o 30 proc. (w stosunku do grudnia ub.r.) w obecnej sytuacji przedsiębiorstwa zagrażałby jego wypłacalności wobec pracowników i wierzycieli — stwierdził rzecznik prasowy kombinatu. **(PAP)**

Sprawa „Apiny” - odłożona

Wczoraj podaliśmy informację, że przed Sądem Rejonowym w Zielonej Górze rozpoczyna się na wniosek Zarządu Spółki „Apina” proces upadłościowy tego przedsiębiorstwa. Wiadomość była tylko częściowo prawdziwa. Rzeczywiście, postępowanie upadłościowe znalazło się na wokandzie, jednak z przyczyn proceduralnych termin rozprawy został przesunięty na 27 lipca. **(mk)**

„Strefa dla bogaczy”, czyli parkowanie w Poznaniu

Zorganizowana na początku lipca „strefa ograniczonego postoju” samochodów w śródmieściu Poznania przyniosła kasie miejskiej już ponad miliard złotych — poinformował dyrektor tej strefy **Wiesław Kaczmarek.**

Jego zdaniem, realizacja tego przedsięwzięcia, które mieszkańcy miasta nazwali „strefą dla bogaczy”, przyczyniła się do uporządkowania śródmieścia miasta i zmniejszenia zagęszczenia parkowanych tam samochodów. Pieniądze z opłat zostaną przeznaczone na poprawę stanu ulic i systemu komunikacji w Poznaniu. Według dyr. Kaczmarka dotychczasowe wpływy z wykupionych kart parkingowych pozwoliły już na zwrot kosztów organizacji strefy, tj. malowania i ustawiania znaków, druku kart, urządzenia i komputeryzacji biura SOP.

Za pół godziny parkowania na ulicach objętych strefą kierowca musi zapłacić 3,5 tys. zł, za godzinę — 10 tys. zł. Karty abonamentowe za postój tygodniowy kosztują 360 tys. zł, miesięczny — 1,5 mln, tzw. koperty miesięczne na parkowanie zarówno dla instytucji, jak i osób prywatnych — 2,5 mln zł. **(PAP)**

Ksiądz biskup Adam Dyczkowski, nowo mianowany biskup diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, odwiedził w poniedziałek Zieloną Górę.
Fot. Albina Fila

Słownik gwar przestępczych

Ponad 35 tys. haseł, będących wyrażeniami i zwrotami z gwar, którymi posługują się obecnie różne grupy marginesu społecznego zawiera „Słownik tajemnych gwar przestępczych”, wydany nakładem wydawnictwa „PULS”.

Do „Słownika” weszły nie tylko wyrazy tajemnego języka kryminalistów, ale również słownictwo, którym posługują się: narkomani, prostytutki, homoseksualiści, alkoholicy, przemytnicy, włóczędzy, żebracy, a także słownictwo gwar środowiskowych: uczniowskiej, studenckiej i żołnierskiej. **(PAP)**

Balcerowicz kandydatem na prezesa EBOR

Prezes NBP **Hanna Gronkiewicz-Waltz**, jako gubernator Polski w Europejskim Banku Odbudowy i Rozwoju, zgłosiła wczoraj kandydaturę prof. **Leszka Balcerowicza** na stanowisko prezesa tego banku — poinformował rzecznik NBP **Tomasz Uchman**. W liście przesłanym na ręce sekretarza generalnego EBOR podkreśliła pierwszeństwo Polski w wejściu na drogę transformacji systemowej od gospodarki centralnie planowanej do rynkowej i czołową rolę, jaką odegrał w tym procesie Leszek Balcerowicz. **(PAP)**

Wranglery z Łodzi

Spółka „VF Polska” — polskie przedstawicielstwo amerykańskiego koncernu VF Corporation, rozpoczęła wczoraj w Łodzi produkcję oryginalnych spodni jeansowych typu Wrangler, Lee i Maverick. Menedżer spółki przewiduje, że do końca br. zostanie uszytych ok. 120-150 tys. par, a w 1994 roku 1,8-2 mln. **(PAP)**

Na granicy normalnie

Od 1 lipca, tj. od czasu wejścia w życie w RFN nowego prawa azylowego oraz porozumienia między Polską i Niemcami o „współpracy w zakresie skutków wynikających z ruchów migracyjnych”, nie odnotowano zwiększonego napływu do Polski nielegalnych imigrantów wydalanych przez RFN — poinformował **Piotr Szczypiński**, rzecznik prasowy MSW.

Od początku bm. strona niemiecka przekazała Polsce 150 osób. Dla porównania, przez pierwsze 2 tygodnie czerwca odesłano 140 osób. W pierwszym półroczu br. odesłano z RFN do Polski 2065 osób. W roku ubiegłym, w ciągu pierwszych 6 miesięcy — 4975 osób.

Za tydzień planowane jest podpisanie umowy o readmisji z Rumunią, zaś za miesiąc z Bułgarią. Umowy o readmisji, czyli o odsyłaniu nielegalnych imigrantów, Polska podpisała już z Niemcami, Ukrainą, Czechami i Słowacją. Zgodnie z porozumieniem z 7 maja br. Niemcy przekażą Polsce 120 mln marek na wydatki MSW związane z imigrantami. Do końca br. na polskie konto ma wpłynąć 40 mln marek. **(PAP)**

Uzbrojeni uczniowie

59 proc. uczniów amerykańskich szkół średnich i wyższych przyznało, że w każdej chwili może mieć broń. 39 proc. ankietowanych twierdzi, że znało osoby zabite lub ranne w wyniku strzelaniny — podała agencja Associated Press, powołując się na dane sondażu przeprowadzonego w 96 szkołach USA. **(PAP)**

Nowe i stare korony czeskie

W Republice Czeskiej, po wprowadzeniu 8 lutego br. własnej waluty — korony czeskiej, trwa wymiana starych banknotów i monet na nowe. Pierwsze stare banknoty i monety tracą ważność już 31 lipca br. Po 31 maja 1994 r. nie będzie już żadnej możliwości wymiany pieniędzy — poinformowała wczoraj Ambasada Republiki Czeskiej w Warszawie.

Po 8 lutego w Czechach w obiegu pozostały stare korony czechosłowackie, jeśli ich nominał był niższy niż 100 koron. Stare banknoty o nominałach 100 koron i wyższych były ważne tylko, jeśli je ostemplowano. Z dniem 31 lipca zostaną wycofane z obiegu banknoty bez stempli o wartości 50, 20 i 10 koron, monety o wartości 10, 20 i 50 halerzy oraz monety 10-koronowe. Można będzie je wymienić do 30 listopada br.

Znajdujące się obecnie w obiegu banknoty ostemplowane o wartości 100, 500 i 1000 koron tracą ważność z końcem sierpnia, będzie je można wymienić do końca maja 1994. Tylko do 30 września ważne będą monety o nominale 1 korony, można je będzie wymieniać do końca stycznia 1994 r. Ważne do 30 listopada br. monety o wartości 2 i 5 koron, będą wymieniane do 31 marca 1994 r. Ambasada przypomina, że zgodnie z przepisami turysta może wwieźć i wywieźć z Czech tylko 100 koron. **(PAP)**

Drób schudł

Gęsi, kaczki, indyki i kurczęta przestały być polską specjalnością eksportową. Sprzedaż drobiu za granicę, głównie do Niemiec zanika. Z roku na rok wzrasta natomiast import mięsa drobiowego, przede wszystkim amerykańskich kurzych udek — poinformował przewodniczący Krajowej Rady Drobiarstwa **Ryszard Zarzycki.**

Wywóz drobiu za granicę spadł z 18 tys. ton w 1991 r. do 13 tys. ton w ub.r. Przewiduje się, że w br. eksport ten wyniesie niespełna 12 tys. ton. Będą to tylko kaczki i gęsi. Od ub.r. nie odnotowano eksportu kurczaków i indyków. Jednocześnie wzrósł import taniego mięsa drobiowego z USA. W ub.r. różne firmy sprowadziły do kraju ok. 40 tys. ton brojlerów, kur i indyków. Połowę tej ilości stanowiły kurze udka z amerykańskich farm. **(PAP)**

Jak KPZR pomogła PZPR?

Miller o moskiewskiej pożyczce

Na wczorajszej konferencji prasowej były poseł i członek kierownictwa SdRP Leszek Miller poinformował dziennikarzy o przekazaniu mu na piśmie zarzutów prokuratury warszawskiej, stawianych mu w prowadzonym dochodzeniu w sprawie tzw. pożyczki moskiewskiej.

Miller przypomniał, że sprawa dotyczy pożyczki w wysokości 500 mln zł i ponad 1 mln USD, której ówczesnej PZPR udzieliła ówczesna KPZR, a którą bezpośrednio miał pobrać i oddać sekretarz KC PZPR **Mieczysław F. Rakowski**.

Miller przedstawił fragment dokumentu prokuratorskiego, w którym mowa jest o tym, że pożyczka udzielona była jesienią 1989 r. Socjaldemokracji RP. Wskazał on na fakt, iż SdRP powstała dopiero w styczniu roku następnego. Jego zdaniem, prokuratura o tak podstawowych faktach nie mogła nie wiedzieć. W tym kontekście Miller nie tylko nadal zaprzecza jakoby on i jego partia miały cokolwiek wspólnego z „pożyczką moskiewską”, ale stwierdza, że tego typu jawne niezgodne z faktami zarzuty posłużyć mogą do przeprowadzenia negatywnej kampanii wyborczej przeciwko SdRP. **(PAP)**

pap-em po mapie

Sprzeciw wiceprezydenta

CHABAROWSK. Wiceprezydent Rosji **Aleksandr Ruckoj** oświadczył wczoraj, że jest przeciwny przyjmowaniu konstytucji Rosji, dopóki nie zostaną przeprowadzone nowe wybory prezydenckie i parlamentarne.

Według Ruckoja kampania w sprawie przyspieszonego uchwalenia konstytucji została przedsięwzięta, aby odciągnąć uwagę ludzi od zgubnych procesów gospodarczych, które mają miejsce obecnie w Rosji.

Wycofywanie żołnierzy

NOWY JORK. Sekretarz generalny ONZ **Butros Ghali** postanowił, iż liczące 22 tys. żołnierzy siły pokojowe ONZ w Kambodży zostaną niemal całkowicie wycofane z tego kraju do 15 listopada tego roku.

Śmiertelne ofiary napadu

JOHANNESBURG. Sześć osób zginęło w nocy z niedzieli na poniedziałek w Germiston (RPA) podczas napadu na autostradzie na mikrobus (taxi dla czarnoskórych) z prowincji Natal, wiozący 14 pasażerów, w tym dwoje dzieci.

Miyazawa — odejdź

TOKIO. Partia Liberalno-Demokratyczna ma kłopoty z nakłonieniem swego przewodniczącego **Kiichi Miyazawy** do złożenia dymisji w konsekwencji niedzielnych wyborów. Prawdziwe problemy zaczną się jednak, kiedy Miyazawa wreszcie ustąpi — trzeba będzie znaleźć następcę, a jednocześnie nie dopuścić do ostatecznego rozpadu partii.

Nieformalne rozmowy

BONN. Prezydent Francji **Francois Mitterand** przybył we wtorek do bawarskiej miejscowości Lindau nad Jeziorem Bodeńskim, gdzie ma przeprowadzić nieformalne rozmowy z kanclerzem Niemiec **Helmutem Kohlem.**

Muzułmanów za granicę

MOSTAR. Bośniaccy Chorwaci zamierzają podjąć próbę wyekspediowania za granicę ok. 10 tysięcy muzułmańskich mężczyzn; gdyby przyłączyły się do nich rodziny, w grę wchodziłoby do 30 tysięcy ludzi.

Pieniądze dla wschodnich landów

BRUKSELA. Nowe kraje związkowe RFN otrzymają w ciągu najbliższych lat z kasy EWG 14 mld ECU (27 mld marek) — z funduszy, przeznaczonych na pomoc dla najmniej rozwiniętych regionów Wspólnoty. W minionych trzech latach nowe landy uzyskały od EWG 6 mld marek.

Elektryczny zaskroniec

MOSKWA. 40-centymetrowy zaskroniec, który wślizgnął się do transformatora pod napięciem 20 tys. woltów, pozbawił w niedzielę prądu setki mieszkańców jednego z departamentów w Alpach francuskich.

Marszałkowskie auto na sprzedaż

BELGRAD. Pilnie potrzebująca gotówki armia jugosłowiańska wystawia na sprzedaż rolls royce'a Phantom V, którego królowa brytyjska podarowała swego czasu Josipowi Broz Tito. Cena wywoławcza ma wynieść 814 tysięcy dolarów amerykańskich.

Piorun trzasnął w oborę

MOSKWA. Piorun uderzył w poniedziałek w oborę w kołchozie w uralskiej republice Baszkortostan i spowodował pożar, w którym spłonęło 111 byków. Z powodu braku piorunochronów, tylko w tym roku spłonęło w Baszkortostanie 27 ferm i tysiące bydła.

Historyczne jajo

SYDNEY. Australijscy naukowcy uważają, że znalezione kilka tygodni temu w Zachodniej Australii jajo pochodzi z Madagaskaru i należy do gatunku aepornis maximus, zwanego niekiedy Moa Madagaskarskim. Zagadką pozostaje nadal fakt w jaki sposób znalazło się ono na Zachodnim Wybrzeżu Australii, gdzie leżało przez 2 tysiące lat, zanim zostało wykopane przez bawiące się w piasku dzieci.

Zarobić na wakacje

cd ze str. 1

— Plany wakacyjne mamy ambitne. Wyjazd do Czech i Słowacji, na Mazury i w Bieszczady. By je zrealizować musimy zarabiać. Tym razem sprzedajemy balony. Rodzice mam oczywiście pomagają, ale jak widzą, że się pracuje to patrzą na nas inaczej. Nie mogą też dać wszystkiego. Stąd pracujemy gdzie się da, choćby na budowie, Teraz trafiły się te balony. Pracujemy średnio 4, 5 godzin i też nie codziennie.

— Ile można zarobić na takich dorywczych pracach?

— W naszym przypadku jest to 100 tysięcy złotych dziennie, a 200 tys. jak jest ciepło i balony się sprzedaje naprawdę dobrze. Można też sprzedawać na granicy za marki.

— Ile musicie zarobić, by zaoszczędzić na w miarę atrakcyjne wakacje?

— Na wyjazd potrzebujemy 500 tys. na półtora tygodnia. By zmiejszyć wydatki chcemy przemieszczać się stopem. By trochę poszaleć i wyjechać na dłużej trzeba mieć te „dwie bańki". Wypad pod namiot jest na szczęście najtańszy, ale też trzeba liczyć te 50 tys. na dzień.

Ewa Stoczyńska, lat 19, studentka ekonomii, **Alicja Nowakowska,** lat 19, studentka prawa

— W tym roku zdałyśmy maturę i egzamin na studia. Teraz zamierzamy dobrze wypocząć nad morzem w Kołobrzegu. Wakacje finansują nam jak zwykle rodzice. Któżby inny. Zawsze to robili.

— Niektórzy na wakacje dorabiają, a wy nie macie takich potrzeb ?

W tym roku miałam za dużo nauki. Muszę odpocząć. Poza tym, na razie nie muszę się martwić o kwestie finansowe. Nie znaczy to też, że nie staram się żyć oszczędnie.

Krystian D. ŚLUGAJ

Pokój teraz — Sarajewo 4 sierpnia

Pierwsi ofiarodawcy z Zielonej Góry wpłacili już na Konwój Pokoju do Sarajewa 15 milionów 100 tysięcy zł! Kilka zielonogórskich aptek zadeklarowało pomoc w postaci środków opatrunkowych, strzykawek jednorazowych i lekarstw.

EquiLibre — l'Entreprise Humanitair

Organizatorzy zbiórki pieniędzy na zakup żywności i lekarstw dla mieszkańców oblężonego Sarajewa — „Gazeta Nowa", Telewizja BB News i Zarząd Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża — liczą na ofiarność przedstawicieli młodego polskiego biznesu: właścicieli firm prywatnych, spółek, sklepów, hurtowni. Zgodnie z obowiązującymi przepisami finansowymi środki przeznaczone na pomoc humanitarną są zwolnione od opodatkowania.

Wpłat dokonują także prywatni ofiarodawcy, którzy najczęściej zastrzegają sobie anonimowość. Wszystkie zgromadzone pieniądze zostaną wykorzystane na zakup żywności i lekarstw, które pojadą do Sarajewa 29 lipca, w konwoju organizowanym przez Fundację EquiLibre.

Największą dotychczas kwotę — 10 milionów zł — wpłacił nasz były kolega redakcyjny, a dzisiaj biznesmen i właściciel doskonale prosperującego Domu Wysyłkowego „Alexan" — **Mieczysław Więckowicz**. Zapytany o motywy przyłączenia się do humanitarnej akcji właściciel firmy powiedział:

— Wraz z żoną Katarzyną uważamy, że nie można nie zareagować na taką inicjatywę. Przeraża nas kiedy ludzie mówią, że u nas dzieci też są głodne, że katolik powinien pomagać katolikom, a muzułmanom z Sarajewa niech pomagają muzułmanie. Głodujące dzieci są wszystkie jednakowo nieszczęśliwe.

Bierzemy udział w akcji organizowanej przez „Gazetę Nową", ale równolegle wynajmujemy drugą, dużą ciężarówkę i spróbujemy ją załadować. Kto może, niech się przyłączy, nie jest ważne, kto to organizuje — ważne, żeby pomoc dotarła na miejsce.

Oprócz firmy **„Alexan"**, środki na zakup pomocy humanitarnej przekazali: **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „ASSA"** — 500.000 zł; **Hurtownia „ISTAMBUL"** — 500.000 zł; dwie prywatne **kancelarie notarialne** z Zielonej Góry — 3.000.000 zł i 1.000.000 zł.

Przypominamy, że gotówkę można wpłacać do kasy **ZW PCK, Zielona Góra, ul. Jedności 22** bądź w **sekretariacie „Gazety Nowej", al. Niepodległości 22**. Przekazy pieniężne — na konto ZW PCK: **WBK SA II Oddz. Zielona Góra nr 359 603-2798-132 „Sarajewo"**. Informacji udzielają: pani **Zofia Utrata** w ZW PCK, tel. **38-12** oraz **Mirosław Kuleba** w redakcji „GN", tel. **710-77**.

Przyłącz się do nas! Zostało niewiele czasu! **(mk)**

Rewizja w redakcji „Gazety Polskiej"

Półtorej godziny trwała wczoraj rewizja w pomieszczeniach redakcji „Gazety Polskiej" w Warszawie. Liderzy opozycji centroprawicowej (ChDSP, KSN, PC, PSL PL, RdR i RTR) oświadczyli, że była to ingerencja w kampanię wyborczą i łamanie zasad wolności prasy. Nakaz rewizji wydała Prokuratura Wojewódzka w Warszawie.

Z nakazu rewizji, przeprowadzonej przez policjantów z Komendy Stołecznej wynika, że jej celem było znalezienie dowodów, a w szczególności „rękopisu lub maszynopisu, publikowanego w czwartym numerze br. czasopisma „Gazeta Polska" — materiału prasowego pt. „Lista konfidentów".

(PAP)

Z ziemi polskiej do włoskiej

Celnicy nasilili kontrole na naszych granicach, szczególnie grup wycieczkowych udających się do Włoch. Wszelkie próby wywozu artykułów w celach handlowych będą udaremniane — poinformowała wczoraj rzeczniczka prasowa Głównego Urzędu Ceł, **Krystyna Urbańska**. Jak wyjaśniła, powodem tej decyzji jest fakt, iż we Włoszech coraz częściej pojawiają się żądania ponownego wprowadzenia wiz dla Polaków. Motywowane są tym, iż nasi turyści przywożą towary w ilościach handlowych i sprzedają je na włoskich bazarach. **(PAP)**

List do Lecha Wałęsy i Hanny Suchockiej

Związkowcy proszą o nadzór

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego wystosował list do prezydenta **Lecha Wałęsy** i premier **Hanny Suchockiej**, z wnioskiem o osobisty nadzór nad decydującymi o przyszłości Polskiej Miedzi, działaniami w KGHM S.A. w sprawie przekształcenia w spółkę akcyjną.

Związkowcy miedziowi już wielokrotnie sygnalizowali o zagrożeniach dla załóg zakładów przemysłu miedziowego, które mogą wystąpić przy nieumiejętnym przeprowadzaniu procedury przekształceniowej i prywatyzacyjnej w KGHM „Polska Miedź" S.A. Mimo tych sygnałów, zdaniem związkowców, Zarząd KGHM w sposób instrumentalny i nie do końca przemyślany, realizuje przekształcenia w „Polskiej Miedzi". Koncepcje swoje realizuje, nie zważając na brak społecznej akceptacji ze strony załóg. Już dzisiaj efekty tych działań zaczynają być widoczne. Kilkaset osób — piszą w liście, z przekształconych oddziałów kombinatu, zagrożonych jest zwolnieniami grupowymi, tylko dlatego, że ***„zarząd prowadząc wyścig z czasem zapomniał ustalić, w momencie przekształceń, podstawowe zasady ekonomiczne funkcjonowania nowych organizmów gospodarczych, stwarzając już na starcie ogromne zagrożenie dla ich istnienia".***

Chcąc uchronić się przed wystąpieniem podobnych zagrożeń, przy przekształcaniu „Ciągu Technologicznego" Polskiej Miedzi, znając stan przygotowań do tej procedury, zamierzenia Zarządu KGHM S.A. i ministra **Janusza Lewandowskiego**, związkowcy wnoszą o wnikliwe przeanalizowanie faktów, przed podjęciem ostatecznych decyzji. Piszą: ***Naszym zdaniem Spółka Akcyjna „Ciąg Technologiczny" w wydaniu ministra Janusza Lewandowskiego jest jawnym łamaniem obowiązującego prawa. Jednocześnie stwierdzamy, że Zarząd KGHM „Polska Miedź" S.A. nie jest dostatecznie przygotowany do tego, aby proces przekształcania ogromnego organizmu gospodarczego jakim jest „Ciąg Technologiczny" KGHM w spółkę akcyjną, mógł nastąpić jeszcze w bieżącym roku.***

Ważnym elementem działań Zarządu KGHM S.A. powinno być, w opinii działaczy związkowych, przyzwolenie społeczne, którego nie ma oraz pełne zabezpieczenie bytu nowego podmiotu gospodarczego, którego też brakuje. ***„Wnosimy o osobisty nadzór nad decydującymi o przyszłości Polskiej Miedzi najbliższymi działaniami w KGHM S.A. Sądzimy, że nadzór ten uchroni przemysł miedziowy przed degradacją i bezpowrotną stratą dla skarbu państwa. Rozsądnym byłoby wstrzymać, do czasu uchwalenia przez parlament ustaw prywatyzacyjnych, wszelkie przekształcenia w KGHM S.A., by w konsekwencji nie popełnić trudno naprawialnych błędów".*** **(SZyb)**

Najmłodsze mają 12, najstarsze - 70 lat

Ulice pod czerwonymi latarniami

W woj. katowickim w „najstarszym zawodzie świata" pracuje prawie 1000 kobiet w wieku od 12 do 70 lat — poinformował komisarz **Artur Karp** z wydziału operacyjno — rozpoznawczego Komendy Wojewódzkiej Policji.

Jego zdaniem, najwięcej prostytutek jest w dużych miastach: Katowicach, Dąbrowie Górniczej, Zabrzu, Gliwicach i Bytomiu, ale praktycznie nie ma w śląskiej aglomeracji ani jednej miejscowości, w której by ich nie było.

W Katowicach „ulica pod czerwonymi latarniami", czyli Mariacka jest okupowana przez 60-letnie i starsze panie, pobierające za swoje usługi, świadczone w bramach i na skwerkach, 150-200 tys. zł. Bywa też, że kontentują się pół litrem wódki albo nawet denaturatu czy autowidolu.

Młodsze, zwłaszcza przybyłe spoza Śląska, zarabiają na ulicach: Dworcowej, Bankowej i Uniwersyteckiej. Ul. Szkolna należy do pań przybyłych spoza wschodnich granic, które indagowane przez policjantów zazwyczaj twierdzą, że zostały okradzione w Polsce i muszą zarobić na bilet powrotny.

Największy problem mają policjanci z nieletnimi prostytutkami. Policjanci są przekonani, że rodzice bardzo często doskonale zdają sobie sprawę z tego, w jaki sposób zarabiają ich 12-15-letnie córki, ale przymykają na to oczy, gdyż zarobek dziewczyny nierzadko bywa jedynym źródłem dochodu dla całej rodziny. Równie często mężowie są świadomi, w jaki sposób zarabiają ich żony.

Jak twierdzą policjanci, kilkunastoletnia dziewczyna w ciągu dnia może obsłużyć 15-20 klientów, zarabiając u każdego 300-500 tys. zł. Ich klientela jest zróżnicowana: od skromnych złodziejaszków do dyrektorów wielkich przedsiębiorstw. ***„Wobec prostytutek nie ma żadnych sankcji prawnych, bo prostytucja nie jest w Polsce karalna, w przeciwieństwie do sutenerstwa. Ale złapać sutenera i udowodnić mu przestępstwo to duża sztuka"*** — twierdzi kom. Artur Karp. **(PAP)**

Minister grozi sankcjami

Minister łączności **Krzysztof Kilian** stwierdził, że ***„alternatywą podwyżek jest zwolnienie podatkowe dla telekomunikacji, takie jakie stosowane jest w większości państw europejskich np. we Francji. Nie wykluczam zastosowania leżących w mojej gestii sankcji: decyzji personalnych wobec kierownictwa spółki Telekomunikacja Polska, oraz ustalenia nieprzekraczalnej kwoty opłat w drodze zarządzenia".***

Prezes TP SA **Zdzisław Nowak** i rzecznik prasowy spółki, **Jan Rogala** odmówili wczoraj komentarzy na temat oświadczenia szefa resortu. Rzecznik prasowy Urzędu Antymonopolowego, dyrektor **Ryszard Hoffman** stwierdził wczoraj, że urząd bada zasadność i ekonomiczne uwarunkowanie podwyżek. **(PAP)**

Dyskusja nad paktem

Złagodzenie warunków leasingu, obniżenie stopy oprocentowania kapitału w jednoosobowych spółkach skarbu państwa oraz bezpłatne udostępnienie pracownikom 10 proc. akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw — to jedyne rozwiązania prawne z Paktu o przedsiębiorstwie państwowym, które mogą być wprowadzone w życie, mimo braku możliwości legislacyjnych.

O rozwiązaniach tych dyskutowała wczoraj w Warszawie Rada Przekształceń Własnościowych przy Prezesie Rady Ministrów. Pierwsze dwa rozwiązania prawne są już realizowane na podstawie rozporządzeń ministra finansów. **(PAP)**

Reporter zanotował

Napad pod (rzezi)Mieszkiem

Mieszkaniec Gorzowa zgłosił policji, że kiedy w poniedziałek około 4.00 nad ranem wychodził z hotelu Mieszko, napadli na niego dwaj mężczyźni. Początkowo jedynie zażądali pieniędzy, jednak kiedy nocny hotelowy gość odmówił, bandziory pobiły go i skopały. Z konieczności uznając „siłowe argumenty", nieszczęśnik postanowił oddać pieniądze brutalnym napastnikom. Rzucił więc przed siebie wszystkie banknoty, a było tego sporo — 4 miliony złotych. Ci nie wzięli jednak pieniędzy, gdyż okazało się, że są świadkowie napadu. Niestety, żaden z nich nie pospieszył z pomocą. Z zeznań mężczyzny wynika, że personel hotelu Mieszko biernie przyglądał się brutalnemu obrazkowi.

Złodziejskie wyprawy

Słubice. Śpiwory, kuchenka gazowa z butlą, kilka łazienkowych baterii i sprzęt wędkarski wartości 30 milionów złotych to łup złodziei, którzy włamali się do pomieszczeń socjalnych na podwórzu posesji budowanej na ul. Nocznickiego.

Gorzów. Z internatu Spółdzielni Inwalidów „Piast" na ulicy Wawrzyniaka skradziono radiomagnetofon, kosmetyki i 50 kaset, na których — na użytek niewidomych — nagrane były trzy książki.

Gorzów. Po wybiciu antywłamaniowej szyby, złodziej dostał się do kiosku przy ul. Kostrzyńskiej, z którego skradł jedynie... okulary przeciwsłoneczne wartości 27.000 złotych. Wybita szyba kosztowała ponad 3 miliony złotych.

Obrobili dwa samochody

Gorzów. Ze stojącego na parkingu mercedesa benz złodzieje wynieśli radioodtwarzacz blaupunkt, garnitur, mapy samochodowe i okulary Ponadto uszkodzili stacyjkę. Szwajcarski właściciel auta na wycieczce do Polski stracił ponad 31 milionów złotych.

Słubice. Z parkingu przy ul. Jedności Robotniczej zniknął biały volkswagen golf, nr rejestracyjny PE 480 48, należący do Jugosłowianina.

Weekendowe włamanie

Gorzów. Z ogromnym łupem złodzieje wyszli z mieszkania przy ul. Sikorskiego w Gorzowie. Pod nieobecność gospodarzy nieproszeni goście wynieśli najcenniejsze przedmioty, których na razie właściciel nie potrafi wycenić. Wśród łupów znalazła się stereofoniczna wieża, aparat telefoniczny, maszynka do mięsa, kuchenka mikrofalowa, mikser, biżuteria, 3 miliony złotych, srebrne sztućce, aparat fotograficzny i dwie skórzane kurtki.

Dwa pożary

Drezdenko. Burmistrz tego miasta zgłosił, że w urzędzie wybuchł pożar. Okazało się, że spaleniu uległ dach śmietnika na zapleczu budynku.

Lubiszyn. W miejscowości Chłopiny zapaliła się murowana stodoła, kryta dachówką. W środku było 100 metrów sześciennych drewna i 2 metry tarcicy oraz sprzęt gospodarski. Wartość zniszczonego mienia wynosi około 150 milionów złotych. **(kaja)**

Nietrzeźwy na sygnale

Gubin. 18-letni włamywacz został przyłapany na gorącym uczynku zaraz po tym, jak „uporał się" z kłódką do piwnicy. Jej właściciel zareagował natychmiast. Pomocny okazał się alarm, który został zainstalowany w piwnicy.

50 milionów w płomieniach

Chlebowo. Z nie wyjaśnionych powodów, w jednym z budynków gospodarczych powstał pożar. Spłonęła tona słomy i pół tony siana. Straty szacuje się na 50 milionów złotych.

„Nysa" poszukiwana

Zielona Góra. W nocy z 19 na 20 bm. skradziono samochód marki „Nysa" nr rej. ZGW 42-56 koloru żółtego.

Wielka ucieczka

Gubin. Mimo sporych już doświadczeń, WOP-iści nie kryli zaskoczenia w trakcie rutynowego obchodu na granicy. Tym razem aż 86 Rumunów, w tym 21 dzieci, planowało przeprawę na „drugą stronę"

Hałaśliwie do cywila

Zielona Góra. W godzinach popołudniowych grupa kilkudziesięciu rezerwistów z pobliskich jednostek wojskowych „manifestowała" swoją radość z powrotu do cywila. Można ich było spotkać w śródmieściu, gdzie zadziwili mieszkańców swoimi barwnymi chustami oraz głośnymi okrzykami. Większość z nich była pod wpływem alkoholu, choć burd nie odnotowaliśmy. Mieszkańcy rodu Bachusa reagowali różnie. Kolejna grupa nie pojawi się wcześniej niż za pół roku. **(kdś)**

Pani
Grażynie Michalowicz
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci Matki

składają Pracownicy Urzędu Miejskiego w Zielonej Górze.

21 lipca 1993 r.
o godz. 10.35
mija miesiąc od śmierci

śp. ARTURA PAWLAKA

żużlowca KS Morawski, któremu zaledwie w 19 wiośnie zgasło życie na skutek groźnej kontuzji, której doznał podczas towarzyskiego meczu KS Morawski - KS Piła 6 czerwca 1993 r. o godz. 17.35 na stadionie w Zielonej Górze. O czym zawiadamia nie utulona w rozpaczy, wielkim bólu i nie do opisania tęsknocie

MAMA.

GŁOGÓW KANTOR IMBIS
USD 17.790 17.900
DEM 10.330 10.350

GORZÓW KANTOR UL. STRZELECKA
USD 17.860 17.940
DEM 10.310 10.340

LUBIN
USD 17.800 17.920
DEM 10.320 10.340

ZIELONA GÓRA KANTOR DOLMAR
USD 17.750 17.900
DEM 10.300 10.350

Redaktor depeszowy: **Małgorzata Szwałek**

4×S czyli Spółka z Nieograniczoną Nieodpowiedzialnością

Kibica można wychować

Za oknem słońce przygrzewa, że aż miło. Ludzie odpoczywają nad wodą. Miały być „ogórki" i polowanie na potwora z Loch Ness.

Futboliści, zapewne w trosce o dziennikarzy, dostarczyli materiałów, którymi można wypełnić kilka wydań gazet. O polskim piłkarstwie, niestety, źle mówiło się podczas obrad UEFA w Genewie. Wiadomo: machinacje na finiszu ekstraklasy, „sik" o nietypowej zawartości chemicznej autorstwa legionisty Romana Zuba i „zadymy" na stadionie „Śląskim" podczas meczu Polska — Anglia.

Kibiców mamy różnych, o czym świadczy niedzielny mecz żużlowy KS Morawski Zielona Góra — Sparta-Polsat Wrocław. Jeszcze raz chciałbym z satysfakcją odnotować wspaniałą atmosferę na widowni. Trybuny „pękały w szwach". Często ganieni za nadmierny temperament zielonogórscy „szalikowcy", zjednoczyli się z wrocławskimi fanami. Bawiono się wspólnie. Były wspaniałe gesty, jak choćby przekazanie przez wrocławskiego artystę — portretu zmarłego niedawno Artura Pawlaka, rodzicom zielonogórskiego żużlowca. Kwiaty od Tommy Knudsena dla pani Pawlakowej, sportowa postawa Dariusza Sledzia po upadku Sławomira Dudka.

Szkoda tylko, że prezes Zbigniew Morawski zareagował zbyt nerwowo, apelując do publiczności o gorący doping dla swoich chłopców. W tym momencie, sternik zielonogórskiego klubu chyba przesadził. Wmawianie zawodnikom, że „muszą wygrać", szczególnie po ostatnich tragediach na zielonogórskim torze, pozostawia bowiem pewien niesmak...

Atmosferę na widowni „robią" spikerzy. We Wrocławiu znakomicie czyni to Andrzej Malicki, który zaczynał pracę na stadionie w czasach, gdy Sparta wlokła się w ogonie drugoligowej tabeli. Andrzej, w „cywilu" wzięty prawnik — podjął się nie tylko roli sprawozdawcy, ale i wychowawcy. Sztuka ta udała mu się doskonale, bo obecnie fani Sparty należą do najlepszych w kraju. Równie pożyteczną pracę wykonuje Krzysztof Hołyński (m.in. Gorzów, Zielona Góra). Obaj są wodzirejami, potrafią porwać tłum. Akceptuje ich większość, która chce się bawić na stadionie. Właściwa oprawa imprez, to tak jak towar podany w eleganckim opakowaniu. Organizatorzy muszą pamiętać jednak o tym, by zawody nie ciągnęły się po trzy godziny, a dziennikarze zasiadający na tzw. miejscach prasowych mieli choćby kawałek blatu ...

Dziś rusza „skażona" piłkarska ekstraklasa. Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem odnotowano kolejną aferkę. Jerzy Brzęczek grający ostatnio w poznańskim Lechu, ma natychmiast wrócić do rywala zza miedzy — Olimpii. Jeśli reprezentant Polski nie chce hasać po drugoligowych boiskach, to „Kolejorz" ma odpalić 9 miliardów złotych. Ciekawe jak zakończy się ta sprawa, bo transferowy rynek na razie nie zapowiada hitów. Chyba, że któryś z zespołów ma w zanadrzu „tajną broń".

Marek STANISZEWSKI

Okupacja w 26 obrazach (13)

Naczynie życia

Mirosław KULEBA, korespondent wojenny „GN" w Jugosławii

W tej wojnie najbardziej krwawią Muzułmanie. Dopóki razem z Chorwatami walczyli przeciw Serbom, bili ich tylko Serbowie. Odkąd wystąpili przeciwko Chorwatom, muszą walczyć na dwa fronty. Z prostego rachunku wynika, że krwawią dwa razy obficiej, niż każdy z ich przeciwników.

Tracą krew i potrzebują krwi. To też prosty rachunek.

Krew Chorwata nadaje się dla Muzułmanina równie dobrze, jak każda inna. Naczynia z krwią żyją w muzułmańskich obozach koncentracyjnych — w Pałacu Sportu w Konjicu, na Igmanie, w silosie Terczin, we wsi Czelebićma. Kiedy przychodzi właściwa pora, naczynia są opróżniane. Nie do końca, gdyż naczynie powinno żyć, aby napełnić się znowu.

Najlepsza jest krew młodych Chorwatek. Niektórzy żartują, że jest ona słodka — tak jak słodkie są młode Chorwatki. Zresztą innych naczyń w obozach nie ma. Stare kobiety szybko umierają, a mężczyźni giną wcześniej w walce.

Kobiety nie oddają swojej krwi za darmo. Mudżahedini płacą im za nią, kiedy obóz spowija nocny mrok. Czasem odbywa się to w dzień, również w tym czasie, kiedy krew spływa do szklanej butelki. W takich chwilach tętno kobiety przyspiesza i naczynie napełnia się szybciej.

Vesna pierwszy raz oddała krew zaraz po przyjściu do obozu. Wtedy była jeszcze silna i zdrowa, ale utrata ośmiuset mililitrów, które wyciekły z niej do szpitalnego naczynia, omal jej nie zabiła. Dwaj sanitariusze wywlekli ją z ambulatorium do samochodu, odwieźli do obozu i zostawili za bramą przy drutach, skąd zabrały ją inne, silniejsze kobiety. To było przed miesiącem.

Teraz Vesna leży na łóżku, a na drugim łóżku obok jęczy z bólu ranny chłopiec. Nawet nie mężczyzna — ten chłopiec może mieć najwyżej siedemnaście lat. Tyle co ona. Jedna jego noga kończy się wielkim kłębem bandaży poniżej kolana. Wszedł na minę.

Vesnę i chłopca łączy wiotka plastykowa rurka, zakończona dwoma igłami. Jedna z nich wbita jest głęboko w żyłę na ręce dziewczyny, druga — znika w żyle chłopca. Krew płynie w jedną stronę — silniejsze serce tłoczy ją tam, gdzie słychać wołanie o życiodajny płyn. Serca chłopca trzepocze się gołębim rytmem. Leżał na polu minowym kilka godzin i krwawił.

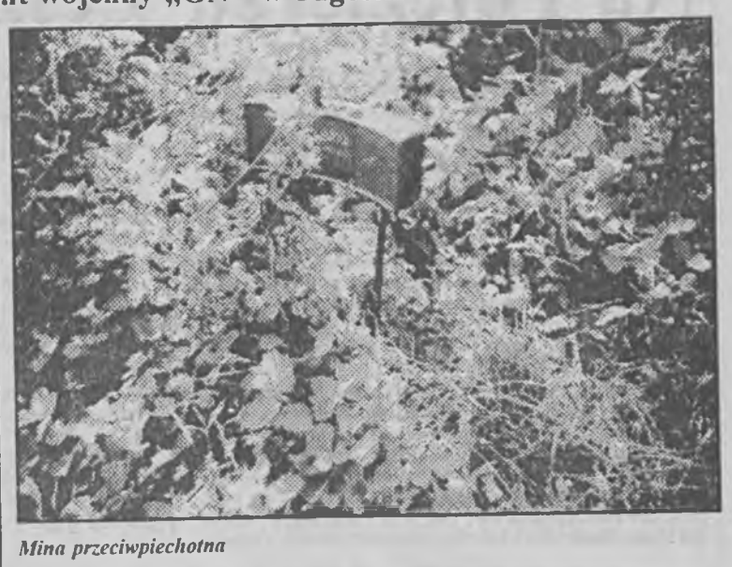

Mina przeciwpiechotna

Krew nie chce sama wpływać do obcego ciała. Pośrodku rurka przedzielona jest specjalnym tłokiem, który trzyma w ręku sanitariusz. Kiedy zbiorniczek napełni się krwią dziewczyny, żołnierz w białym kitlu wtłacza płyn do żył chłopca. Widać, że ta czynność go nuży, co chwilę przysypia z opuszczoną głową. Vesna już nie wie, jak długo tu leży. Kręci się jej w głowie.

Dziewczyna czuje, że sznurem czerwonych korali, nanizanych na plastykowy przewód, umyka z niej życie i wsiąka gdzieś tam, w zachłannych ustach śmierci. Była jeszcze bardzo słaba kiedy przywieźli tego chłopca, który potrzebował jej krwi. Teraz słabnie coraz bardziej i każda kropla wpływająca do żył tamtego odbiera jej siły. Umiera.

Patrzą na siebie bez słowa. Szeroko otwarte oczy chłopca i dziewczyny zamarły w bezruchu. Dzieli ich nie więcej niż metr. Łączy plastykowy przewód, w którym kropla po kropli dokonuje się zbrodnia. Tamten żołnierz śpi.

Gdyby teraz wyjęła igłę ze swego ramienia, ranny nie poruszy nawet ręką. Był ledwo przytomny, kiedy go przywieźli.

Jest wrogiem. Może to on spalił jej dom, strzelał do najbliższych? Teraz jej odbiera życie. Po to, by jeszcze kogoś zabić?

Coś zobaczył w jej oczach. Nie ma w nich nienawiści. To co widzi jest milczącym błaganiem. Może widzi w gasnących oczach pełną rozpaczy modlitwę do obcego mu Boga? Może przestaje ją widzieć, bo jej pobladła twarz znika mu w bieli prześcieradeł?

Trudno mu pokonać bezwład ciała, wypełnionego bólem, ale jest żołnierzem. Unosi dłoń. Ma jeszcze tyle siły, żeby powoli wyciągnąć igłę ze swej żyły.

Vesna opowiedziała o tym muzułmańskim chłopcu, kiedy miała już za sobą obozowy koszmar. Nie wie, czy przeżył.

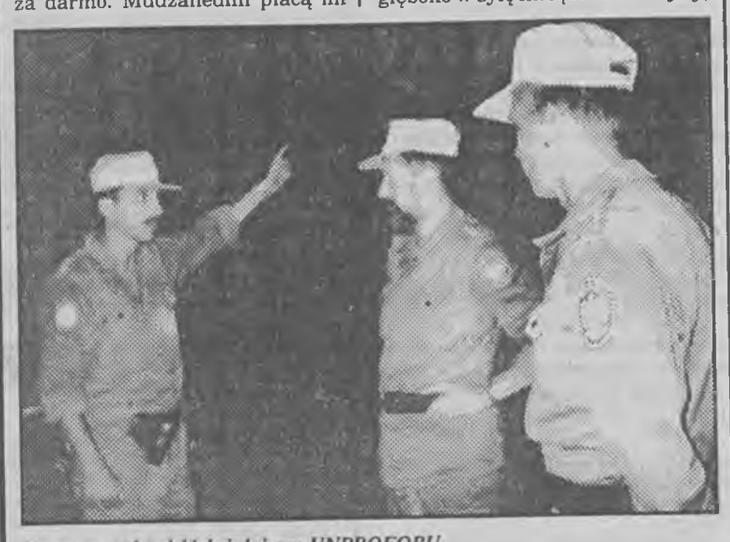

Nocny patrol polskich żołnierzy UNPROFORU

Seanse Tadeusza Ceglińskiego

sierpień

LUBSKO 13.08. godz. 16.00 w Lubskim Domu Kultury, bilety w sekretariacie LDK.

GŁOGÓW 14.08. godz. 13.00, 15.00, 17.00, **15.08.** godz. 11.00, 13.00 w I Liceum Ogólnokształcącym, bilety w sekretariacie „Gazety Nowej";

GORZÓW 16.08. godz. 13.00 w Domu Kultury „Kolejarz", bilety w sekretariacie „Gazety Nowej";

GUBIN 17.08. godz. 14.00 w Zespole Szkół Zawodowych, bilety w sekretariacie szkoły;

ZIELONA GÓRA 18.08. godz. 12.00, 14.00, 16.00, bilety w sekretariacie „Gazety Nowej"

ŻARY 19.08 godz. 12.00, 14.00 w Żarskim Domu Kultury, bilety w sekretariacie ŻDK;

LUBIN 20.08. godz. 15.00 w Domu Kultury Zagłębia Miedziowego, bilety w sekretariacie DKZM.

Rys. Mirosław Hajnos

Opakowanie wzorowe

Kończą się na szczęście czasy, gdy kupowaliśmy w sklepach wiele produktów, opakowanych wspaniale, ale z opisem w języku obcym i nie zawsze byliśmy pewni, iż kupujemy to co byśmy chcieli. W lipcu zaczęło obowiązywać rozporządzenie ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej dotyczące znakowania środków spożywczych. Zostały w nim szczegółowo określone wymogi, które powinno spełniać opakowanie produktu spożywczego oferowanego w polskich sklepach.

Wprowadzany do sprzedaży produkt spożywczy powinien zawierać na opakowaniu następujące informacje: nazwę, wykaz składników z których został zrobiony, datę minimalnej trwałości lub termin przydatności do spożycia, wagę netto, informację o warunkach przechowywania, nazwę i adres producenta oraz nazwę i adres firmy paczkującej lub rozlewającej środek spożywczy, kraj pochodzenia, ponadto sposób użycia.

W przypadku papierosów i innych wyrobów tytoniowych na opakowaniu musi być zawarta informacja na temat poziomu substancji smolistych oraz zawartości nikotyny w dymie papierosowym, a także obowiązkowo pouczenie o szkodliwości dymu papierosowego. Na opakowaniach napojów zawierających powyżej 1,2 proc. alkoholu powinna znajdować się informacja o ich mocy.

Na wyrobach mleczarskich umieścić należy dane na temat zawartości.

Gdy środki spożywcze zostały zakonserwowane metodami radiacyjnymi na ich opakowaniach powinien znaleźć się napis „utrwalono radiacyjnie".

Określone wymogi powinny spełniać nawet najmniejsze opakowania o powierzchni do 10 cm kw.

Nazwa produktu powinna być zgodna z normą i ma dokładnie informować konsumenta o rodzaju środka spożywczego pozwalając jednocześnie na odróżnienie od podobnych środków.

A czego nie powinno zawierać opakowanie? Przede wszystkim nie powinno wprowadzać w błąd konsumenta, który dokonuje zakupu, tekstem bądź rysunkiem. Nie może zawierać informacji przypisujących środkowi spożywczemu właściwości zapobiegania lub leczenia chorób. Przepis ten nie dotyczy środków dietetycznych i leczniczych wód mineralnych.

Wszystkie informacje zawarte na opakowaniach środków spożywczych powinny być w języku polskim. Wykonane w sposób czytelny, zrozumiały, widoczny i niezmywalny. Nawet jeżeli opakowanie oryginalne zawiera napisy w języku obcym, to niezbędne jest dodatkowe oznakowanie w języku polskim. Nie dotyczy to sprowadzanych z zagranicy win, wódek, piwa, kawy, herbaty w opakowaniach firmowych.

Wszystkie szczegółowe przepisy dotyczące tego ważnego rozporządzenia zarówno dla konsumentów, jak i producentów i importerów zostały opublikowane w Dzienniku Ustaw nr 48/93.

Dzięki rozporządzeniu niedługo, (producenci mogą stosować stare opakowanie do 12 miesięcy) nie będziemy musieli się głowić w sklepach na przykład nad składnikami egzotycznych zup czy nieznanych serów.

(strz)

Śmierć skrzypka

Szymon Goldberg, skrzypek i dyrygent polskiego pochodzenia, zmarł w poniedziałek w wieku 84 lat na atak serca w hotelu w Toyamie, w północno-zachodniej Japonii.

Urodzony w Polsce artysta zadebiutował jako skrzypek w wieku 12 lat, a mając 19 lat został koncertmistrzem prestiżowej Berlińskiej Orkiestry Filharmonicznej. Pod koniec lat 30. wyjechał z nazistowskich Niemiec do W. Brytanii, a następnie do Stanów Zjednoczonych. W 1938 roku Goldberg zadebiutował w USA koncertem w Carnegie Hall w Nowym Jorku. W 1955 r. założył Holenderską Orkiestrę Kameralną, z którą był związany jako solista i dyrektor artystyczny przez 22 lata. Po raz pierwszy Szymon Goldberg odwiedził Japonię w 1936 r., dając serię koncertów wspólnie z nieżyjącą już **Lili Kraus**. W 1987 roku osiadł na stałe w Japonii, po podpisaniu kontraktu na wykłady w Toho Toho Gakuen. Pozostawił wdowę, Japonkę, **Yamanę Goldberg.**

(PAP)

Amerykańscy dyplomaci w Wietnamie

Po raz pierwszy od zakończenia wojny wietnamskiej Stany Zjednoczone zamierzają wysłać tymczasowo do pracy w Hanoi trzech dyplomatów Departamentu Stanu — poinformował dziennik „New York Times".

Gazeta pisze, że do ich zadań należeć będzie m.in. udzielanie pomocy rosnącej liczbie Amerykanów, którzy przyjeżdżają do Wietnamu, by dowiedzieć się czegoś o losach swych krewnych, zaginionych podczas wojny wietnamskiej. Nadal 2.253 żołnierzy i oficerów USA oficjalnie znajduje się na listach zaginionych bez wieści w walkach w Indochinach.

Z propozycją skierowania do Hanoi dyplomatów amerykańskich wystąpiła przebywająca w Wietnamie delegacja USA, której przewodniczy pomocnik sekretarza stanu ds. Azji Wschodniej i Pacyfiku **Winston Lord**. Wietnamskie osobistości oficjalne w zasadzie zaakceptowały tę propozycję.

(PAP)

Wczoraj w sklepie firmowym „Brauna" przy ul. Kupieckiej w Zielonej Górze laureatka konkursu pani Katarzyna Gontowska z Głogowa (po prawej) odebrała główną nagrodę w naszym konkursie, depilator „Brauna".

Fot. Marek Woźniak

Karczma Van Gogha

Oberża Ravoux w położonym na północ od Paryża Auvers-sur-Oise, gdzie **Vincent Van Gogh** przeżył dwa ostatnie miesiące swego życia, namalował 70 obrazów i zmarł w 1890 r. w wieku 37 lat, zostanie po sześciu latach ponownie otwarta dla publiczności 25 sierpnia br.

Nie będzie ona pełnić funkcji muzeum, lecz miejsca pamięci, a zarazem biesiadowania, zachowującego tradycje kawiarni artystycznych. Ze swym odtworzonym dawnym wystrojem, barem z cynkowym blatem, półkami na butelki, oberża nabrała charakteru dawnej wiejskiej karczmy z końca XIX wieku, a klienci będą mogli degustować tam ówczesne dania. Można będzie również odwiedzać na mansardzie maleńki pokoik artysty, a na poddaszu obejrzeć film dokumentalny poświęcony twórczości artysty w Auvers.

(PAP)

Wakacje z Nową

Na Pojezierzu Leszczyńskim

Proponujemy Państwu wypoczynek na Pojezierzu Leszczyńskim, charakteryzującym się pięknym krajobrazem, lasami z urozmaiconym drzewostanem, rezerwatami, pomnikami przyrody i oczywiście **licznymi, czystymi jeziorami.** Rozległą część pojezierza o cennych walorach przyrodniczych, stanowi Przemęcki Park Krajobrazowy. Do najciekawszych okolic woj. leszczyńskiego należą: Pojezierze Boszkowsko-Przemęckie, rejon Osiecznej i Dolina Baryczy.

Zapraszamy Państwa na wycieczkę na Pojezierze Boszkowsko-Przemęckie położone na płn.-zach. od Leszna z miejscowościami: od wschodu Włoszakowice-Boszkowo, od płn. Przemęt-Mochy, od zach. Kaszczor-Wieleń Zaobrzański-Brenno-Lgiń, od płd. Jezierzyce Kościelne-Krzycko Wielkie.

Ciąg jezior Przemęckich tworzy malowniczą trasę kajakową tzw. Szlak Konwalikowy. Spływ kajakowy tym szlakiem można rozpocząć w Przemęcie, Lginiu i w Boszkowie. Praktyczniej jednak jest płynąć z Jez. Dominickiego w Boszkowie w kierunku Przemętu. Szlak prowadzi dalej przez jeziora: Wielkie, Małe, Boszkowskie, Błotnickie, Przemęckie Małe, Przemęckie Duże, Radomierskie, Olejnickie, Górskie, Osłonińskie, Wieleńskie, Trzytoniowe, Breńskie, Lincjusz, Zapowiednik itd. Najbardziej uroczy jest odcinek między Przemętem a Brennem.

Największe i zarazem najbardziej czyste na Poj. Leszczyńskim jest Jez. Dominickie o pow. 344 ha, dł. ok. 3,7 km, szerokie 1,7 m i głębokie max. 17 m. Zbiornik ten ma bardzo dużą przezroczystość (do 3 m), piaszczyste dno łagodnie opadające i łatwo dostępne brzegi. Nadaje się doskonale do uprawiania żeglarstwa i nurkowania. Okolice jeziora są w pełni zagospodarowane turystycznie. **Centrum stanowi Boszkowo**, gdzie na gości oczekują piaszczyste plaże, strzeżone kąpieliska, wypożyczalnie sprzętu wodnego, restauracje, kawiarnie, bary, pawilony handlowe i pola namiotowe. Dla turystów pieszych przygotowano atrakcyjny szlak oznaczony kolorem niebieskim o dł. ok. 17 km. Wiedzie on z Boszkowa przez Dominice, Górsko, Olejnicę, Osłonin, Wieleń Zaobrzański, do Kaszczoru. Piękne krajobrazowo tereny urozmaicone lasami, wzgórzami morenowymi oraz jeziorami — oto główne walory tej trasy.

EmKa

Zapraszamy do Boszkowa

Hotel (i restauracja) „SYRENA" położony nad samym Jeziorem Dominickim dysponuje miejscami w pokojach 1-, 2-, 3- i 4-osobowych z łazienką. Gościom oferuje: saunę, salę rekreacyjną, coctail bar, bibliotekę, TV sat, video, wypożyczalnię sprzętu rekreacyjnego. „Syrena" zaprasza gości indywidualnych oraz grupy turystyczne. Na specjalne życzenie możliwe jest organizowanie przyjęć i bankietów. Zapewnia się opiekę kulturalno-oświatową dla dzieci (konkursy, zorganizowane zajęcia w czasie niepogody) oraz wieczorki taneczne.

Hotel i restauracja — „Syrena" przyjmuje rezerwację na sierpień na adres:
64-140 Boszkowo, ul. Dworcowa 15, tel./fax 065 202207.

„Syrena" wynajmuje również domki campingowe 3-, 4-, 5- i 6-osobowe (min. 3 osoby, dla 4, 5, 6 osób aż 50 proc. zniżka) w Boszkowie-Pudełkowie przy ul. Dominickiej .

Uwaga: od 20 do 30.07. zniżka 20 tys. od osoby.

Standardy: „Pawilon": pomieszczenia 2-pokojowe z łazienką, cena: 110 tys. od osoby na dobę, „Wiatrak": z wc, ciepłą wodą, cena: 90 tys. od osoby na dobę, „Skarpa" cena: 70 tys. zł.

OKOLICE BOSZKOWA

Prężny **ośrodek LOK** w Boszkowie organizuje dla młodzieży obozy żeglarskie. Szkolenie prowadzi bardzo dobra kadra z ośrodka sportów politechnicznych LOK z Wałbrzycha. Warunki przyjęcia na obóz żeglarski: — ukończone 12 lat, — zgoda rodziców na uprawianie sportów wodnych, — opinia lekarza, — karta obozowa, — 2 zdjęcia, — stare buty i ubranie, — latarka.

Na miejscu można zdobyć kartę pływacką oraz „żółty czepek". Organizowane są maratony pływackie. Po obozie żeglarskim i zdaniu egzaminu (za cenę 250 tys. zł), otrzymuje się patent żeglarza.

Turnusy: 14.07.-2.08. i 2.08.-21.08. Koszt obu: 2.800.000 zł. Zakwaterowanie w namiotach wojskowych (8-os.), ocieplanych, z łóżkami, kocami i pościelą; zaleca się wziąć śpiwór.

Zgłaszać się można indywidualnie lub grupowo. Jeśli zgłosi się duża grupa ok. 30 osób to jest możliwość stworzenia dodatkowego turnusu, przy czym może być krótszy.

Kontakt w Boszkowie pod nr tel. 145

Ośrodek LOK w Boszkowie organizuje również kurs dla płetwonurków w klubie „Kormoran". Nauka nurkowania prowadzona jest przez mgr **Z. Szeligę** z Centrum Nurkowego Oceanu SUB z Wrocławia. Po odbyciu kursu i zdaniu egzaminu (za cenę 400.000 zł) otrzymuje się stopień płetwonurka młodzieżowego. Na kurs przyjmowana jest młodzież w wieku powyżej 14 lat. Kursy trwają 10 dni i zaczęły się 8 lipca. Sprzęt do nurkowania udostępnia się na miejscu. Poza tym do wypożyczenia łódź żaglowa i wiosłowa, kajak, deska surfingowa. Zakwaterowanie na polu namiotowym.

Ceny: — ustawienie namiotu za jedną dobę: 20 tys. zł od osoby, — ustawienie przyczepy campingowej: 20 tys. zł, — cumowanie łodzi, korzystanie z przystani za 1 dobę: 10 tys. zl.

Na polu namiotowym są sanitariaty, ciepła woda, świetlica, stołówka (całodzienne wyżywienie 60 tys. zł), istnieje możliwość skorzystania z energii elektr.

Marek Hyżyk, przedstawiciel spółki cywilnej Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego zaprasza do swego ośrodka wypoczynkowego w Boszkowie przy ul. Dominickiej od drugiej połowy sierpnia (15-28.08.) i we wrześniu. Do wynajęcia domki dwupokojowe z kuchnią i łazienką w cenie 1.200.000 zł od osoby. Gościom oferuje się salę TV, video, bezpłatną wypożyczalnię kaset video, plac rekreacyjno-sportowy, bezpłatną wypożyczalnię sprzętu wodnego, bezpłatny park.

Uwaga: we wrześniu możliwy jest wypoczynek weekendowy w cenie 65 tys. zł od osoby na dobę.

We wrześniu i październiku ośrodek zaprasza na wypoczynek, zorganizowane wycieczki np. szkolne za cenę 40 tys. zł za dobę. Przy czym opiekunowie grup wypoczywają za darmo. Na ośrodku udostępnia się salę (przestrzenną i estetyczną) na szkolenie, wykłady, kursy, konferencje — za darmo! Istnieje możliwość wyżywienia w stołówce.
Rezerwacja pod nr telef. 176 w Boszkowie lub Lesznie tel. 208-407.

Ośrodek Turystyki Wodnej PTTK w Boszkowie zaprasza od 15 sierpnia oferując pawilony i domki wczasowe: pawilon: pokój 4-os.: cena 45 tys. od osoby na dobę, pokój 3-os.: 60 tys., pokój 6-os.: 30 tys., domki 2-os. w cenie 35 tys. zł od osoby za dobę.

Dla wczasowiczów świetlica, b. duży i dobrze zagospodarowany teren rekreacyjny z mini amfiteatrem i miejscem na ognisko, sprzęt wodny. Możliwość wyżywienia w stołówce: całodzienne 70 tys. zł, sam obiad 35 tys. zł. Ośrodek dysponuje terenem campingowym na rozbicie namiotów i ustawienie przyczep. Ceny: 30 tys. zł dla dorosłych na dobę, 20 tys. zł dla os. do lat 16/dobę. Rezerwacja konieczna! (adres: Camping PTTK, 64-140 Boszkowo, tel. 48 we Włoszkowicach).

Ośrodek Wypoczynkowy G.R.S.P. (Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa) zaprasza w sezonie letnim nad Jez. Dominieckie, oferuje domki 1-12-osobowe z wyposażeniem podstawowym. Na ośrodku znajduje się stołówka (obiad 35 tys. zł, śniadanie 20 tys. zł, kolacja 20 tys. zł), wypożyczalnia sprzętu wodnego, parking strzeżony (10 tys. zł za dobę), sklep, kawiarnia, dyskoteka, TV.
Przy ośrodku jest również pole namiotowe. Cena 20 tys. zł od osoby/dobę, camping 20 tys. zł/dobę. Rezerwacja i informacja: tel. Wroniniec 436-521 (w Naratowie, kierunek — Leszno).

Ośrodek Wypoczynkowy p. Małgorzaty Jon oferuje od 11 sierpnia do końca września domki 4-osobowe w cenie 1.500.000 zł za turnus lub pokoje 2-osobowe z łazienką w cenie 50 tys. zł od osoby (we wrześniu 40 tys. zł od osoby). Ośrodek posiada ogród rekreacyjny dla dzieci, bezpośrednie dojście do plaży, darmowy sprzęt wodny, bezpłatny parking, sklep z art. spoż. Rezerwacja: Boszkowo, ul. Żeglarska 6, tel. 191.

Ośrodek Wypoczynkowy „SYLWAN" zaprasza do Boszkowa-Pudełkowa na ul. Dominicką nr 32, wynajmuje domki z dobrym wyposażeniem 5-os. (min. 3 os.) za cenę 50 tys. zł od os., przy czym za 4 i 5 osobę płaci się 50 proc. mniej. Wyżywienie we własnym zakresie. Do wypożyczenia: kajaki, łódki, leżaki; parking bezpłatny. Rezerwacja i informacja: Boszkowo, nr tel. 135

Emilia KONSEWICZ

Lato na kresach

Auksztocki Park Narodowy

(Aukšatijos Nationalis Parkas)

Auksztotą nazwana jest wschodnia część Litwy. Jest tam park o powierzchni 30 tys. ha założony w 1974 r. Położony 50 km na północ od Wilna, pomiędzy Wzniesieniami Auksztockimi a Wzniesieniami Święciańskimi. Park tworzy bardzo malownicze pojezierze składające się z 80 jezior, nad którymi górują wysokie pagórki z piękną panoramą, które rozdzielają jeziora. Na wielu pagórkach znajdują się stare grodziska zwane z litewska pilkalniami (tak je zwał Oskar Kolberg). Na innych pagórkach szczątki starych zamczysk owianych legendami. Przed wojną było to miejsce wypoczynku Wilnian; podobnie jest dzisiaj.

Park utworzony dla ochrony piękna krajobrazu, zabytków przyrody, kultury i rzadkich, ginących już gatunków roślin i zwierząt. Wśród ginących zwierząt występują łosie, wilki, bobry. Największym jeziorem jest Drignis (720 ha), a najgłębszym Taurgińskie (60,5 m).

Park jest dobrze zagospodarowany turystycznie. Znajdziemy tu liczne pola biwakowe, ośrodki kempingowe. Centralnym punktem jest miasteczko i Jezioro Ignalina z punktem informacyjnym (na miejscu czynna jest elektrownia atomowa!).

W tym malowniczym parku utworzono kilkadziesiąt rezerwatów przyrody: krajobrazowych, botanicznych, faunistycznych, ichtiologicznych, torfowobagiennych, archeologicznych. Do największych obszarowo należą rezerwaty: Baranovos, Antaliptes, Kaino, Uciana, Maladziuanu. Skupienie grodzisk, zamczysk i kurhanów znajduje się w rezerwatach Urkio i Uciana.

Najciekawsze miejsca położone w parku lub jego obrzeżach.
Dubniki (Dubingiai) miasteczko ze starą zabudową, w tym karczma z XIX w. Na Górze Zamkowej grodzisko z XIV w. z ruinami zamczyska książąt litewskich. Tu w czerwcu 1941 r. dowódca brygady AK „Łupaszko" zamordował 27 mieszkańców miasteczka — Litwinów w odwecie za mord popełniony na Polakach przez Litwinów w niedalekich Glinciszkach. „Łupaszko" miał być za to sądzony przez sąd AK.

Dukszty zwane Pijarskimi (Dukštos), obok rezerwat przyrody z trzema grodziskami i kurhanami z XVI VI-XVII w. Neogotycki kościół z końca ub. wieku z cennym obrazem Matki Boskiej podarowany przez A. Odyńca, przyjaciela Mickiewicza. Zabytkowy stary młyn wodny.

Cerkliszki, wieś z pałacem klasycystycznym z 1832 r. z kolumnowym portykiem i takież zabudowania gospodarcze przypałacowe. Stary park, cmentarz z zabytkową kaplicą.

Orniany, wieś z pałacykiem klasycystycznym i budynkami gospodarczymi przypałacowymi z połowy ub. wieku. Piękny rozległy park.

Taurogine (Tauragnai) wieś. Grodzisko. Muzeum biograficzne litewskiego poety Z. Tivitisa (1904-1969).

Włodzimierz KOWALSKI

Przewodniki orlego lotu

Wzgórza Dalkowskie

Prezentujemy część trasy przez Wzgórza Dalkowskie — fragmenty Gór Kocich między Kożuchowem a Ścinawą. Dogodne połączenia kolejowe pozwalają realizować wybrane odcinki szlaku oddzielnie, w najwygodniejszych dla turysty sposób. Całość przeznaczona jest raczej dla wędrujących z namiotami. Szlak leży tuż pod Głogowem i Lubinem, blisko też jest do Legnicy i Zielonej Góry.

Pierwsza część została doprowadzona do Gaworzyc (PKP i PKS). Dalej trasa wiedzie przez najpiękniejszy fragment wzgórz: rezerwat Dalkowskie Jary i nie opodal Dalkowa na Górę Św. Anny (170 m npm). Na szczycie napotykamy figurkę Jana Nepomucena i kaplicę z krużgankami dla pielgrzymów. W pierwszą niedzielę po św. Annie (sierpień) odbywają się tu odpusty, przy czym ksiądz występuje wyjątkowo w czerwonym ornacie (barwa męczenników). Jest to też dobry punkt widokowy (10,4 km).

Dalej trasa wiedzie za znakami czerwonymi przez rezerwat „Annabrzeskie Wąwozy", Miałków (14,4 km), Żuków (18,4 km), Borów Polski (26,4 km) do Podbrzezia skąd dojście do Kożuchowa (39,0 km).

Cechą charakterystyczną wymienionych wsi są kościoły na wzgórzach otoczone kamiennymi murami i liczne dobrze zachowane dworki. W odległości 2 km od Żukowa znajduje się Nowe Miasteczko (PKS, LKR) ze średniowiecznym rynkiem.

Sam Kożuchów jest jednym z najbogatszych w zabytki miast województwa. Podwójny system murów obronnych jest unikatem w skali kraju, zaś kościół fundował, wg. legendy Bolesław Krzywousty w 1125 r.!

Opuszczamy miasto gruntową drogą równolegle do torów kolejowych na Solniki. Na końcu wsi stoi na wysokim wzniesieniu najładniejszy z warownych kościołów. Otoczony jest wysokim kamiennym murem, zza którego można podziwiać panoramę Wału Zielonogórskiego i grzbietu Dalkowskiego. W ścianach kościoła wmurowano liczne płyty nagrobne i epitafia.

Idziemy dalej ładną alejką wysadzaną drzewami owocowymi do Bielic (pałac) i szosą do Lasocina (PKS, 51,0 km). Po zwiedzeniu pałacu skręcamy w lewo w pierwszą drogę gruntową za wsią w kierunku na Bytom i utrzymując kierunek płn.-wsch. osiągamy szosę Zielona Góra-Lubin przy parkingu z barem. Dalej prosto do torów kolejowych i w prawo. Wierzchowiną skarpy dochodzimy do Bycza, sprzed którego — ładny widok na Bytom i Odrę. Schodzimy ostro ze wzgórza do centrum Bytomia (62,5 km).

Odznaka turystyki pieszej (OTP)

PTKraj, a następnie PTTK, od początku zachęcało do czynnego zwiedzania Polski poprzez system odznak turystycznych. Najłatwiej zdobyć odznakę turystyki pieszej. Wystarczy kupić za 6.000 zł książeczkę w PTTK i wędrując wpisywać wycieczki wraz z kilometrażem, np.: 28.06.93 Z. Góra-Czerwieńsk 11 km

Każdy kilometr to jeden punkt. Punkty przyznaje się też za zwiedzanie miast, ujętych w specjalnym spisie. Z naszego regionu przyznaje się:
15 pkt za: Legnicę, Kożuchów, Ż. Górę,
10 pkt za: Głogów, Bytom Odrz., Łagów, Żagań, Gorzów, Myślibórz,
5 pkt za: Barlinek, Choszczno, Drawno, Międzychód, Międzyrzecz, Ośno, Recz, Strzelce, Lubsko, N. Sól, Sulechów, Szprotawę, Świebodzin, Wolsztyn, Zbąszyń, Żary, Chojnów, Jawor, Lubin, Prochowice.

Odznaka ma kilka stopni. Zaczyna się od popularnej (60 pkt w tym za miastem maksymalnie 15), potem mamy brązową (100/20), srebrną (250/50 — w ciągu dwóch lat) i złotą (500/100 — przez 3 lata). Jest jeszcze duża srebrna i duża złota.

Odznaki zdobywa się nie dla samej satysfakcji. Mała srebrna uprawnia do złożenia egzaminu na przodownika. Przodownik może sam prowadzić wycieczki, często odpłatnie lub przynajmniej za świadczenia (wyżywienie, noclegi).

Odpowie ci wiatr

sł. i muz. B. Dylan

C F C a

Przez ile dróg musi przejść każdy z nas,
C F G
By mógł człowiekiem się stać.
Przez ile mórz lecieć ma biały ptak,
Nim w końcu spadnie na piach.
Przez ile lat będzie kanion ten trwał,
Nim w końcu rozkruszy go czas.

F G C a

Odpowie ci wiatr wiejący przez świat,

F G C
Odpowie ci, bracie, tylko wiatr.

Przez ile lat będzie trwał góry szczyt,
Nim deszcz go na mórz zniesie dno.
Przez ile ksiąg pisze się ludzki byt,
Nim wolność wypisze w nim ktoś.
Przez ile lat nie odważy się nikt
Zawołać, że czas zmienić świat.

Przez ile lat ludzie giąć będą kark
Nie wiedząc, że niebo jest tuż.
Przez ile łez, ile bólu i skarg
Przejść trzeba i przeszło się już.
Jak blisko śmierć musi przejść obok nas,
By człowiek zrozumiał swój los.

Dylan

Bob Dylan może kojarzyć się bardziej z rockiem niż z piosenką turystyczną. A jednak „dołujące" przeżycia, bliskie środowisku hippisów i undergroundu zaprocentowały wierszami i muzyką zrozumiałą na grani Karkonoszy czy połoninach Bieszczad.

Ciężko powiedzieć kto pierwszy wprowadził w góry „Kanion", pod którym to tytułem funkcjonowała piosenka „Blowing in the wind". Było to jeszcze w latach 70-tych.

15 lat później ciężko było znaleźć młodego człowieka z plecakiem nucącego tę piosenkę.

Ale Dylan nie zniknął z przeglądów piosenki turystycznej. Młody Timur z Gdańska wplótł między countrowe piosenki kolejną balladę Boba. „Puk, puk, puk", pukał do nieba bram Dylan na Włóczędze, Giełdzie i Yapie na początku lat 90-tych...

Redaguje:
Eugeniusz Kurzawa

PSL

Polskie Stronnictwo Ludowe wystawi w okręgu 52, czyli w województwie zielonogórskim, 14 kandydatów do Sejmu. Ponieważ partia ta miała ponad 15-osobowy klub w Sejmie ostatniej kadencji, nie musi zbierać podpisów wyborców popierających listę. Jak poinformowano nas w sztabie wyborczym PSL, nie wyklucza się wprowadzenia zmian na liście kandydatów.

1. **Józef Zych,** 55 lat, dr nauk prawnych, Zielona Góra;
2. **Jan Andrykiewicz**, 40 lat, dr nauk humanistycznych, prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL, rolnik, Jany;
3. **Krystyna Rybacka,** 53 lata, inż. rolnik, prezes SKR, Skąpe;
4. **Zdzisław Paduszyński**, 46 lat, lekarz weterynarii, Krosno Odrzańskie;
5. **Roman Chudy,** 39 lat, lekarz weterynarii, Nowe Miasteczko;
6. **Jerzy Stachurski,** 44 lata, leśnik, Małomice;
7. **Ryszard Tustanowski**, 42 lata, dr nauk rolniczych, Świebodzin;
8. **Stanisław Domaszewicz,** 35 lat, inż. rolnik, Zielona Góra;
9. **Jan Suchowacki**, 54 lata, inż. rolnik, Kożuchów;
10. **Michał Ziobrowski,** 58 lat, radca prawny, wójt gminy Nowa Sól;
11. **Łucja Górna**, 53 lata, rolnik, sołtys wsi Chrośnica gm. Zbąszyń.
12. **Adam Cichy,** 48 lat, inż. rolnik, Wolsztyn;
13. **Zdzisław Pawłowski**, 35 lat, inż. mechanik, Torzym;
14. **Jerzy Szadkowski,** 39 lat, rolnik z Dybowa gm. Żagań.

Kandydatem do Senatu jest **Marek Żeromski**, 47 lat, inżynier rolnik z Zielonej Góry.

Jan Andrykiewicz

Rolnik z urodzenia, z wykształcenia historyk, doktor nauk humanistycznych. Przejął po ojcu i nadal prowadzi 53-hektarowe gospodarstwo w Janach koło Zielonej Góry. Prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL. Czterdziestolatek. Żona Joanna, czworo dzieci. Najmłodsza, pięcioletnia córka obiecuje, że zostanie na gospodarstwie.

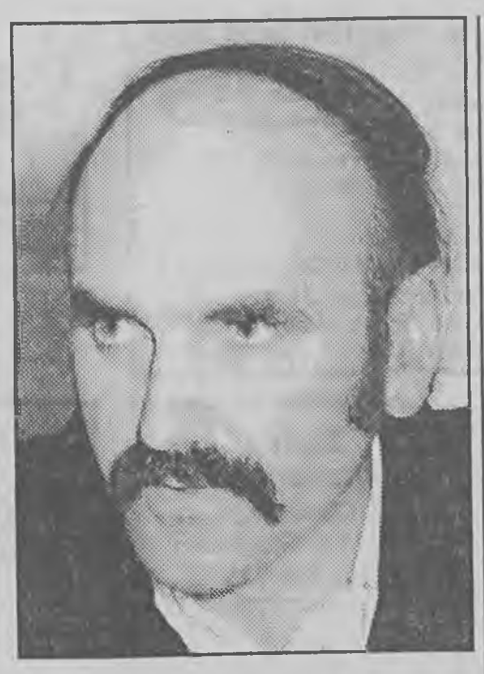

Jan Andrykiewicz *Fot. Marek Woźniak*

— Najważniejsze są kwestie gospodarcze. Trzeba rozwijać gałęzie, w których Polska może być konkurencyjna: rolnictwo, przemysł lekki i surowcowy oraz pośredniczenie w handlu między Wschodem i Zachodem.

Chciałbym skupić się na trzech najbliższych mi zagadnieniach. Pierwsze — to rozwój regionu. Musimy stworzyć w Warszawie silne lubuskie lobby, by zapobiec powstawaniu między Poznańskiem a Brandenburgią „dołka" cywilizacyjnego. Rozwój regionu należy stymulować porzez stosowanie ulg podatkowych i tańszych kredytów. Jeżeli tego nie zrobimy, to napływ obcego kapitału zagrozi polskości tych ziem, a odgradzanie się, „obrona szańców" nie jest skuteczną metodą. Z punktu widzenia interesów regionu głosowanie na „spadochroniarzy", czyli ludzi np. z Warszawy, byłoby błędem wyborców.

Druga kwestia to problemy rolnictwa. Trzeba zadbać o dostęp do rynków zbytu, zapewnić racjonalne relacje cen i opłacalność produkcji. Żywność wcale nie musi być droższa, ale jej ceny muszą być stabilne. Dziś jednego roku zboże się wywozi z kraju, a w następnym trzeba je importować. Jako rolnik, na własnej skórze odczuwam skutki złej polityki rolnej.

Ponieważ pracowałem w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze, bliskie są mi sprawy nauki i oświaty. Za niezbędne uważam zapewnienie godziwych płac nauczycielom i pracownikom nauki. Bardzo niepokoją mnie kłopoty finansowe wiejskich szkół. Jeżeli rząd zrzuci odpowiedzialność za utrzymanie placówek oświaty na władze samorządowe, nie zapewniając środków na ten cel, szkoły wiejskie mogą znaleźć się w tragicznej sytuacji. Nie wolno do tego dopuścić.

Jestem zwolennikiem utworzenia Uniwersytetu Lubuskiego, gdyż jest to szansa rozwoju kulturalnego i naukowego dla miasta i regionu. Powstanie uniwersytetu zwiększyłoby także szanse pozostania województwa zielonogórskiego na mapie administracyjnej Polski.

(mas)

Nie są potrzebne rekordy frekwencji

Wywiad z LESZKIEM MOCZULSKIM, przewodniczącym Konfederacji Polski Niepodległej.

— Pod jakimi hasłami pójdzie do wyborów KPN?

— Na pewno pod hasłem sanacji Rzeczypospolitej i pod hasłami nowej polityki gospodarczej.

Wybory — moim zdaniem — zakończą okres przejściowy, który zaczął się w 1989 r. i który bez wątpienia przyniósł wiele pozytywnych zmian, a zwłaszcza w sferze politycznej. Równocześnie w tym okresie przejściowym wszystko było załatwione na 35-50 proc. Nie wykorzystano wielu szans, natomiast dały o sobie znać wszystkie polskie przywary. Nie tylko zresztą polskie, ale ludzkie — partykularyzmy, prywata, głupota. Obserwujemy to przecież ciągle.

Nie mogę np. pozbyć się zdumienia po co rząd walczył o powszechną prywatyzację wchodząc w konszachty z komunistami, skoro nie wybrano komisji umożliwiającej realizację tego programu. Jest to też jedna z ludzkich przywar — pewna bezmyślność, którą i w tym przypadku obserwowaliśmy. Mam nadzieję, że właśnie wraz z nowym, oby silnym, Sejmem, będziemy mogli podjąć trud sanacji naszego życia, naprawy Rzeczypospolitej.

— Czy nowy Sejm będzie w stanie rozwiązać problemy, z którymi nie mógł sobie dać rady poprzedni?

— To będzie zależało od wyborców — czy Polacy potrafią wybrać odpowiednich posłów. Przy okazji każdych wyborów mówiłem i teraz też to powtórzę: tak głosujcie, żebyście po trzech miesiącach nie żałowali oddanych głosów. Powiem więcej — jeśli ktoś nie wie jak głosować, nie jest zdecydowany, to lepiej niech zostanie w domu. Nie potrzebujemy rekordów frekwencji. Przypomnę, że najlepszy Sejm w naszej historii, Sejm Wielki, który uchwalił Konstytucję 3 Maja, wybrany był przez mniej niż 7 proc. ludności, mniej niż 10 proc. uprawnionych do jego powoływania. Otóż przy głosach wyborców liczy się również ich jakość.

Od wyborców — podkreślam — zależy, jaki będzie przyszły Sejm. Jestem przy tym optymistą, ponieważ wyborcy w Polsce już dużo się nauczyli, w trakcie kilku wyborów, które były ważnym doświadczeniem, a dla wielu dramatycznym przeżyciem i zawiedzionymi nadziejami. Mam również nadzieję, że przy pomocy nowej ordynacji wyborczej, która porządkuje pewne sprawy, jesteśmy w stanie stworzyć silny Sejm, zdolny do wyciągnięcia Polski z kryzysu.

Leszek Moczulski *Fot. Marcin Drews*

— Czy z kampanii wyborczej społeczeństwo wyjdzie wzmocnione, czy jeszcze bardziej rozbite?

— Sądzę, że wzmocnione. Nie będzie się przecież dzieliło na 60 list, jak w poprzednich wyborach. Tak naprawdę liczyć się będą tylko 4 listy, reprezentujące 4 główne orientacje istniejące w Polsce. Jedna, tęsknie spoglądająca w przeszłość — to Sojusz Lewicy Demokratycznej. Kolejna, chcąca kontynuacji tego, co jest — to Unia Demokratyczna i jej sojusznicy. Orientacja, chcąca inauguracji nowej polityki — to jest Konfederacja Polski Niepodległej. I wreszcie orientacja dość specyficzna, związana z wsią. Na te cztery kierunki podzieli się większość ludzi w Polsce. Ktoś z tej czwórki uzyska większość, ale będzie to zupełnie inna większość niż w poprzednim Sejmie.

Jestem przekonany, że nie będzie w nowym parlamencie tej plejady partii, których nazw w pełni nie znałem i nawet nie zadawałem sobie trudu, żeby je spamiętać. Myślę więc, że z kampanii wyborczej społeczeństwo wyjdzie umocnione.

Norbert POTOCKI

PRACA

AGENCJA zatrudni panie - zapewniamy zakwaterowanie, dyskrecję. Wysokie zarobki. Gorzów Wlkp. tel. 72-344. 131yo

ZATRUDNIMY operatora ładowarki z uprawnieniami. Przedsiębiorstwo „Komak" Żukowice 92, tel. 31-43-22. (75/ gl/ u) 574gl

ZLECIMY pracę chałupniczą, zarobki od kilku do kilkunastu mln. Szczegóły z umową - znaczek za 7.000 zł. Biuro IMPULS Wygon 9, 73-234 Łasko woj. gorzowskie. 308pp

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA zaprasza na kiermasz. Proponujemy szeroki wybór dresów. Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 11 pok. 713 VII p. (biurowiec), tel. 42-31 w. 344. 969yg

BEZPOŚREDNI importer sprzeda duże ilości sklejki liściastej gr. 4 do 12 mm I klasa E-1, atrakcyjna cena z dostawą. Możliwość stałych dostaw. Termin zapłaty do uzgodnienia. Skład Handlowy Gorzów Wlkp., Koniawska 41 tel. (095) 237-18, tlx 0442522 265pp

FREZARKĘ narzędziową FNB-26, koreczkarkę do naboi - automat, twardościomierz rocvella, silnik doczepny do łodzi salut. Cz. K. 68-300 Lubsko pl. Wolności 12 tel. 72-12-79 do 9.00. 958yg

JAMNICZKA 8 tygodniowa do sprzedaży. Z. Góra, tel. 651-35. 1244zg

KLAMERKI kontrolne do europalet, podkładki koronkowe i zwykłe pod śruby, spinki do łączenia taśm stalowych. Zat. 68-300 Lubsko pl. Wolności 12 tel. 72-12-79 do godz. 9.00. 959yg

PIJALNIA piwa z budynkiem mieszkalnym, 9 arów. Sława, Powstańców ul. 7, tel. 64-71. (10/ gl/ u) 506gl

PIĘTRO domu 5 pokoi ogród / 0,54 ha ziemi w Głogowie ul. Akacjowa 20 - sprzedam. Sława tel. 6531 (61/ gl/ u) 560gl

STRAGAN w Łęknicy — sprzedam. Tel. grzecznościowy 109 Małomice. 1253zg

MOTORYZACYJNE

AUTO-Komis Czerwieńsk, tel. 78-174 ul. Graniczna 18A posiada w sprzedaży audi 80-82 r.-diesel, opel kadett-82 r., FSO 1500-1990 r., 126p-82 r., 126p-81 r., 126p-83 r. 971yg

AUTO-Komis Czerwieńsk, tel. 78-174, ul. Graniczna 18A skupuje samochody osobowe — mogą być uszkodzone. 972yg

DEUTSCHAUTO — naprawy VW, AUDI, OPEL, FORD i inne zachodnie. Diagnostyka silników, blacharstwo, lakiernictwo. Naprawy powypadkowe na ubezpieczenia. Świdnica k/ Zielonej Góry ul. Kosynierów 6, tel. 731-69 w godz. 8. 00-18. 00. 922yg

FIAT 126p - 1983 r. sprzedam. Zielona Góra, tel. 28-757. 977yg

FIATA 126p, rocznik 1991 — sprzedam. Nowa Sól, tel. 41-08. (on37) 334pp

LOKALE

„AGENCJA KRAWCZAK"— domy, mieszkania, budowy, parcele. Zielona Góra, Centrum Biznesu ul. Boh. Westerplatte 23, tel. 710-81 do 87, fax 672-65. 858yg

M-3 lokatorskie 44,5 m kw. z wygodami Z. Góra-centrum zamienię na równorzędne — warunek parter bez schodów, z uwagi na wózek inwalidzki. Oferty B.O. „Gazeta Nowa" dla 1254zg. 1254zg

MIESZKANIE 46 m kw. zamienię na większe lub mały dom w Zielonej Górze. Zielona Góra, ul. Podgórna 59/ 3. 979yg

NIEPALĄCYCH przyjmę na pokój. Zielona Góra, ul. Łokietka 1. 970yg

NIERUCHOMOŚCI

M-4 zamienię na dom do remontu. Zielona Góra, tel. 28-757. 978yg

LEKARSKIE

MEDIKROL - Prywatna Przychodnia. ZG ul. Szczekocińska 5 (od Botanicznej) 15. 00-18.00, tel. 55-06. Stomatolog 9.00-20. 00. 983yg

RÓŻNE

CYZELER. Prace renowacyjne mosiądzów i sreber. Listy: Witold Łuczyński 67-100 Nowa Sól ul. Moniuszki 10/ 1. 982yg

KARPACZ - Pensjonat „ISMA" ul. Skośna 1a, tel. 19-833 zaprasza w góry. Noclegi - dla dzieci zniżka. 936yg

WCZASY w Wisełce k/ Międzyzdrojów O.W. „Oleńka"- serdecznie zaprasza. Zapisy przyjmujemy w Zielonej Górze pod numerem tel. 46-51 wew. 238. 274pp

USŁUGI

MALOWANIE. Tapetowanie. Raufaza. Tanio, dokładnie, solidnie. Zielona Góra, tel. 618-17 w godz. 11.00 do 15.00. 1252zg

ATEL - serwis RTV, naprawy i przestrojenia, czynny 9.00-17.00, w soboty 10. 00-14.00. Zielona Góra ul. Chrobrego 22 tel. 51-18. 924yg

WSZELKIE naprawy samochodów, naprawy powypadkowe, blacharstwo, lakierowanie, przygotowanie pojazdu do rejestracji. ZG ul. Dożynkowa 3 Jędrzychów. 980yg

POLMOZBYT

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI MOTOCYKLI w Zielonej Górze
ul. Dąbrowskiego 57, tel. 22-974
oferuje:

* naprawy bieżące, gwarancyjne i powypadkowe motocykli i motorowerów
* naprawy mechaniczne samochodów osobowych i dostawczych
* sprzedaż motocykli i motorowerów oraz części zamiennych i akcesoriów do jednośladów
* sprzedaż części zamiennych i akcesoriów do samochodów ŁADA i ZASTAWA
* sprzedaż olejów: SHELL (od 55 tys. zł za l), CASTROL, ELF, ARAL, ANTOL, MOBIL, TEDEX, QUAKER STATE
* bezpłatną wymianę olejów i filtrów zakupionych w tutejszej stacji.

STACJA PROWADZI KOMIS JEDNOŚLADÓW.
ZAPRASZAMY
od 8.00 do 16.00.

****

Kupców i handlowców zapraszamy do HURTOWNI przy al. Wojska Polskiego 63, która oferuje w cenach konkurencyjnych olej ELF.

****

* Posiadasz przedpłatę na FSO lub PF 126p
Skorzystaj z naszej oferty
FIAT UNO już za 125 mln zł

FIAT TIPO już za 201 mln zł
zapraszamy!!!
Zielona Góra al. Wojska Polskiego 63
tel. 60-600 wew. 206, 212
POLMOZBYT

****

BUS TOURS PKS Biuro Usług Turystycznych

ZIELONOGÓRSKI „POLMOZBYT"
organizują
WYCIECZKĘ DO WŁOCH
w terminie 12-21.09.1993 r.
- koszt 5 mln (w tym noclegi i wyżywienie)
Informacja:
Zielona Góra, ul. Jana z Kolna 2a, tel. 32-37

MATRYMONIALNE

„ZBYSZKO", 65-958 Zielona Góra 8, box 109. Kojarzy małżeństwa. Pomaga samotnym. 975yg

PANI lat 44, samotna z mieszkaniem, materialnie niezależna pozna wysokiego o spokojnym charakterze pana w celu matrymonialnym. Oferty BO Zielona Góra dla 976yg

TOWARZYSKIE

25-latek pozna panią z temperamentem w wieku 35-50 lat. Cel towarzyski. Zielona Góra 365-219 skr. pocz. 32. 943yg

AGENCJA TI AMO to nie tylko towarzystwo czarujących Pań, ale także przeżycia których nie sposób zapomnieć. Skuś się — zadzwoń. Zielona Góra tel. 673-63. Zatrudnimy panie i zapewniamy zakwaterowanie. 930yg

AGENCJA Towarzyska „NICOLE" poleca niezapomniane chwile spędzone w towarzystwie miłych i atrakcyjnych pań. ZG tel. 63-230. Zadzwoń! Zatrudnimy panie. 964yg

AGENCJA Towarzyska AMANDA zapewnia towarzystwo miłych i atrakcyjnych Pań przez całą dobę. ZG tel. 685-85. 944yg

Kupon na ogłoszenia drobne

Nazwisko ..... Imię ..... Data publikacji .....
Adres ..... Podpis .....

GRUPA: Zaznacz znakiem "x" grupę

- ☐ PRACA
- ☐ NAUKA
- ☐ KUPNO
- ☐ SPRZEDAŻ
- ☐ MOTORYZACYJNE
- ☐ LOKALE
- ☐ NIERUCHOMOSCI
- ☐ LEKARSKIE
- ☐ RÓŻNE
- ☐ USŁUGI
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ TOWARZYSKIE
- ☐ ZGUBY

FORMA DRUKU — CENA
☐ PROSTA - 20.000 zł
W WYDANIACH MAGAZYNOWYCH (PIĄTEK) CENA OGŁOSZENIA WZRASTA O 100%

WYCIĘTY Z GAZETY KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ DO BIURA OGŁOSZEŃ "GN" LUB ODDZIAŁU REDAKCJI. W PRZYPADKU PRZESYŁANIA KUPONU POCZTĄ PROSIMY DOŁĄCZYĆ ODCINEK WPŁATY NA KONTO: BPH I/O Zielona Góra, 329606-3447-136-2

Kupon jest ważny do końca lipca 1993 r.

GŁOGOWSKI BANK GOSPODARCZY SA

ul. Galileusza 18, Głogów, tel. 33-93-85

OFERUJE lokaty krótkoterminowe (kapitalizacja po okresie umownym)

1 m-c - 18,0 %	w stosunku	3 m-ce - 33,6 %
2 m-ce - 20,4 %	rocznym	6 m-cy - 36,0 %

PROPONUJE lokaty długoterminowe (kapitalizacja kwartalna)

12 m-cy 40,2 %	w stosunku	46,68 %	po okresie
18 m-cy 40,8 %	rocznym	79,095 %	umownym
24 m-ce 41,4 %		119,88 %	
36 m-cy 42,0 %		231,3 %	

ZAPRASZA DO ZAKUPU

bonów terminowych			bonów "Fortuna"
4 m-czne 34,2 %	w stosunku	I kw.	10,5 %
8 m-czne 37,8 %	rocznym	II kw.	21,0 %
16 m-czne 50,4 %	1 mln	III kw.	31,5 %
32 m-czne 70,2 %	5 mln	IV kw.	42,0 %
	10 mln		

ZKR-477

OKAZJA !!! ANTENY SATELITARNE Beny Sat

* już za **4.500 tys.** komplet! z montażem! czasza 80 cm, konwerter continental!!!
* wyświetlane funkcje na ekranie, płynna regulacja wizji i fonii (również satelita po polsku) timer, zegar, stereo, radia satelitarne.
* super głowica od 950 do 2050 MHz
* dla zamiejscowych **RABAT do 250 tys. zł !! GWARANCJA !!**

NOWA SÓL ul. Św.Barbary 14, tel 31-49
GŁOGÓW ul. Sikorskiego 28, tel. 34-28-44
od 9.00 do 17.00.

(U-96)

Canon • mita • TOSHIBA

ksero kopiarki LEASING

naprawa - sprzedaż oryginalne tonery, papier

biuro 2000 Z Góra, ul Morelowa 21, tel 286-19 w 135, 136

zg969

Z. Góra ul. Zacisze 17 "ELBLASK" tel. 647-69

KOMPUTEROWE CIĘCIE LITER

PLEXI

płyty (2m x 3m) i wyroby:
• LITERY, SZYLDY, TABLICE
• artykuły codziennego użytku (ramki, podstawki, puszka itp.) • artykuły techniczne (obudowy, płytki itp.)
REKLAMY:

Zakład Przemysłu Drzewnego
67-211 w Głogówku
tel. 318-523
telex 0787368

oferuje w szerokich asortymentach:

* *tarcica iglasta - sosna*
* *podłoga strugana*
* *boazeria*
* *elementy więźby dachowej*

Zapraszamy pon. - pt. w godz. 7.00. - 15.00.

gl-550

„REM-BUD"
s.c. Abramowicz
68-200 Żary
ul. Kujawska 14 tel. 38-27, Zielona Góra tel. 669-32

zatrudni w zawodach: spawacz-instalator, instalator sanitarny, lastrykarz, dekarz, murarz-tynkarz, glazurnik oraz kierowcę-mechanika kat.D lub E.

(k-11)

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWO-HANDLOWE
Spółka z o.o.

POL-BUDROZ

BIURO PODRÓŻY
POL-BUDROZ i HAISIG&KNABE

Uprzejmie informujemy, że:

- w sierpniu posiadamy jeszcze wolne miejsca w pensjonatach i domach wczasowych nad morzem,
- we wrześniu zapraszamy do korzystania z wczasów **rekreacyjno-odchudzających z odnową biologiczną, leczniczych i wypoczynkowych** - w górach i nad morzem.

Jednocześnie przypominamy, że organizujemy wycieczki i wczasy krajowe i zagraniczne oraz prowadzimy sprzedaż biletów:

* lotniczych do wszystkich krajów świata
* na przejazdy autokarowe do krajów Europy Zachodniej

nowość: Polkowice-Berlin-Polkowice

Po szczegółowe informacje serdecznie zapraszamy do naszego biura w Polkowicach przy ul. B. Kominka (w kompleksie „Danusia")

tel. (070) 45-10-03
fax (070) 45-14-25.

(k-34)

PRALKO-SUSZARKI, PRALKI,
LODÓWKI, ZAMRAŻARKI,
KUCHENKI MIKROFALOWE

(sprzęt krajowy i zachodni) - Największy wybór w Głogowie

TELEWIZORY Z PODGLĄDEM, WIEŻE,
MAGNETOWIDY, ANTENY SAT

poleca

P.H. ASTRA-BIS,
Głogów, al. Wolności 69A (była Galeria)
U NAS CIĄGLE NAJNIŻSZE CENY !

(U-43)

BA PAA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe „Baspaa"
Głogów, ul. Sikorskiego 72
tel. 33-39-87, tel. / fax 33-53-74

*** Poleca Państwu:**
Beton towarowy wszystkich marek o gwarantowanej jakości, bloczki betonowe M6, nadproża typ L od 1,20 m do 2,70 m, kręgi (∅) 3000, krawężnik drogowy.

*** Posiadamy własne środki transportu betonu oraz pompę do podawania betonu.**
*** Ponadto polecamy Państwu usługi koparkami typu MENCK, K-406**

ZAPRASZAMY

(494gl)

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Legnicy Plac Komuny Paryskiej 2 ogłasza:

I. Ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Zakładu Obrotu Warzywami i Owocami o pow. 544 m² + wiata o pow. 284 m² + wiata o pow. 582 m² wraz z gruntem o pow. 5155 m² Dz. 135 Ks.W 20013 na prawach wieczystego użytkowania — Lubin ul. Słowiańska 5. Cena wywoławcza 2.141 mln. zł + pierwsza opłata gruntowa 130 mln. zł.
2. Pawilon o pow. 85 m² wraz z gruntem o pow. 264 m² Dz. 162/ 1, Ks. W 20005 na prawach wieczystego użytkowania — Lubin ul. Krucza. Cena wywoławcza 104.500 tys.zł + pierwsza opłata gruntowa 9.727 tys. zł. Pawilon z prawem do zagospodarowania od 01.10.93 roku.
3. Pawilon o pow. 90 m² wraz z gruntem o pow. 209 m² Dz. 218, Ks.W. 20026 na prawach wieczystego użytkowania — Lubin ul. Cedyńska. Cena wywoławcza 82.600 tys. zł + pierwsza opłata gruntowa 7.642 tys. zł.

Przetarg odbędzie się dnia 04.08.93 r. o godz. 11.00 w siedzibie Spółdzielni w Lubinie ul. Słowiańska 5. Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu.

II. Pisemny (ofertowy) przetarg nieograniczony na sprzedaż Przechowalni Lubin - Krzeczyn Wielki wraz z gruntem o pow. 24.204 m² Ks. W.10434. Wycena 1.500 mln zł. Wadium 30 mln zł. Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłata wadium najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu w kasie Spółdzielni. Oferty należy składać w zalakowanej kopercie w sekretariacie Sp-ni do godz. 11.00 w dniu przetargu. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 04.08.93 o godz. 12.00 . W przypadku zaoferowania tych samych cen sprzedającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty lub przeprowadzenia licytacji. W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne. Koszty przeniesienia własności ponosi kupujący. Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał zostanie zaliczone na poczet ceny zakupu, pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone niezwłocznie po jego zakończeniu. Wadium przepada na rzecz sprzedającego w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży. Zastrzega się prawo całkowitego lub częściowego odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Wszelkich informacji udziela się w siedzibie Spółdzielni tel. 234-34.

(lu 186)

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Legnicy Plac Komuny Paryskiej 2 ogłasza:

ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Pawilonu o pow. 87 m kw. — Głogów ul. Orbitalna 25 - 27, wycena 290 mln zł. Cena wywoławcza 220 mln zł. Pawilon na prawach własnościowego prawa do lokalu.
2. Pawilon o pow. 154 m kw. wraz z gruntem o pow. 592 m kw. Dz. 55/ 2 Ks.W 25747 na prawach wieczystego użytkowania — Głogów ul. Moniuszki 12. Wycena 353 mln zł. — Cena wywoławcza 243 mln zł.
3. Pawilon o pow. 42 m kw. wraz z gruntem o pow. 95 m kw. Dz.40 Ks.W 25933 na prawach wieczystego użytkowania — Głogów ul. Sienkiewicza 10. Cena wywoławcza 96 mln zł.
4. Pawilon o pow. 84 m kw. wraz z gruntem o pow. 154 m kw. Dz. 28/ 6 Ks.W 25890 na prawach wieczystego użytkowania — Głogów ul. Wolności. Cena wywoławcza 190 mln zł.

Pawilony poz. 2-4 z prawem zagospodarowania od 01.10.93 r. Przetarg odbędzie się dnia 05.08.93 o godz. 11.00 w ZOWiO Głogów, ul. Elektryczna 3. Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 10.00 w dniu przetargu w ZOWiO Głogów. W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne. Koszty przeniesienia własności ponosi kupujący. Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał zostanie zaliczone na poczet ceny zakupu, pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone niezwłocznie po jego zakończeniu. Wadium przepada na rzecz sprzedającego w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży. Zastrzega się prawo całkowitego lub częściowego odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Oraz wyprzedaż:

- płuczki wibracyjne PW-41, motoreduktory, kolumna parnikowa do jabłek, pompy wirnikowe, zamykarka słoi i puszek, autoklaw leżący WAA-6, obrywarka szypułek 20S-63, myjka bębnowa MB-11, napełniarka butelek XRB-15, strunobetony 12 m , belki żelbetowe, skrzynki drewniane.

Wszelkich informacji udziela się w siedzibie Spółdzielni tel. 234-34.

(lu 187)

KALEIDOSKOP SPORTOWY

Finał Pucharu Polski

W Bożnowie odbył się finał Pucharu Polski delegatury żarskiej, w którym Mirostowiczanka Mirostowice Dolne pokonała MLKS Łęknica 2:1 (0:0). Zwycięska drużyna będzie grała na szczeblu okręgowym Pucharu Polski.

Pogoń Świebodzin przed sezonem

W sekcji piłki nożnej Pogonii Świebodzin trenuje sześć grup: seniorzy, juniorzy młodsi, trampkarze starsi i młodsi oraz dwie nie zgłoszone do żadnych rozgrywek. W ubiegłym sezonie grał również zespół juniorów starszych, który spadł z klasy międzyokręgowej juniorów. Na bazie tej drużyny klub planuje utworzenie drugiej ekipy seniorów. Prezesem klubu jest **Ryszard Michalewski**, a z piłkarzami pracuje sześciu trenerów: **Henryk Mazurkiewicz** (seniorzy), **Zdzisław Karolak** (juniorzy młodsi), **Jarosław Aszakiewicz** (trampkarze starsi), **Mirosław Ristau** (trampkarze młodsi) oraz **Piotr Szymczak i Zdzisław Watrał**. Z pierwszego zespołu odeszli **Mirosław Liszka** (Dozamet Nowa Sól) i **Waldemar Tkaczuk** (KP Wałbrzych), którzy byli zawodnikami wypożyczonymi.

Trudna sytuacja finansowa nie pozwala na to, aby drużynę wzmocnić innymi piłkarzami. Pogoń zostanie znacznie odmłodzona (kilku juniorów trenuje z pierwszym zespołem).

Seniorzy przebywają na zgrupowaniu w Kosobudzu, a w najbliższym czasie rozegrają pierwsze mecze kontrolne w Świebodzinie. Już w sobotę o godz. 16.00 spotkają się z Celulozą Kostrzyn, a 28.07. (środa) o godz. 17.00 zagrają z Dozametem Nowa Sól.

Modernizacja stadionu WMOS Zielona Góra

Międzyszkolny klub sportowy Zryw Zielona Góra okres wakacyjny wykorzystuje na prace remontowe własnych obiektów i sprzętu sportowego (modernizacja i posianie trawy na stadionie WMOS przy ul. Wyspiańskiego). Na ile wystarczy środków finansowych — nie wiadomo. Ważne jest jednak, że coś się robi w kierunku poprawy warunków treningowych.

Na początku sierpnia do Zielonej Góry przyjeżdża duża grupa młodzieży na obóz sportowy. Będą to sportowcy z Płocka, Torunia, Leszna i Międzychodu. Na podobne zgrupowanie do Kosobudza wyjedzie ok. 300-osobowa grupa zielonogórzan.

CeKon

Skargi na mleko i dżinsy

Z chwilą wprowadzenia podatku VAT ogłoszona została akcja „Pilnuj cen". Udział w niej biorą sklepy i punkty usługowe, które zobowiązały się do rzetelnego naliczania cen. Każda podwyżka np. w sklepie, który przyłączył się do akcji, powinna być uzasadniona. Kontrolę sprawują Federacja Konsumentów i Państwowa Inspekcja Handlowa. Cen pilnują przede wszystkim klienci. W przypadku zauważenia oszustwa — skargi zgłaszają wymienionym instytucjom.

W Zielonej Górze 30 sklepów zdecydowało się z własnej inicjatywy wziąć udział w akcji. Pozostałe zachęcił PIH.

Wacław Sikora, prezes Federacji Konsumentów, powiedział nam, że akcja przebiega spokojnie i normalnie. Za nienormalny uznałby przypadek, gdyby pojawiały się skargi na sklepy z plakietkami „Pilnuj cen". Takich nie było. Te, które wpływają, dotyczą innych sklepów. Niesłusznie została podniesiona cena mleka i spodni dżinsowych. Poza tym — spokój.

Do PIH na razie nie wpłynęła żadna skarga. Zdarzały się przypadki utrzymania ceny detalicznej na tym samym poziomie mimo podwyżki ceny hurtowej danego artykułu. Tak zrobił sklep „Ewerex", który nie podniósł ceny chleba, wołowiny z kością i bez kości oraz schabu.

Przeprowadzona przez PIH (od 8 do 18 lipca) kontrola nie wykazała żadnej bezpodstawnej podwyżki.

Zdarzają się także obniżki cen. W sklepie „Agnes" przy placu Pocztowym, spadły ceny kolumn (z 2.250.000 na 2.030.000 zł), magnetofonów (z 4.500.000 na 3.690.000 zł) i odtwarzaczy CD (z 3.400.000 na 3.050.000 zł). W sklepie ze sprzętem komputerowym na ulicy Drzewnej cena komputera Amiga obniżyła się o 195 tysięcy zł.

(kas)

Złodzieje działają wszędzie. Na zielonogórskim cmentarzu kradną wręcz błyskawicznie. Pozostawiona na ławce torebka, zniknęła dosłownie po kilku sekundach.

Fot. Albina Fila

Zaproszenie na odczyt

Dzisiaj o godz. 15.00 w klubie Międzynarodowej Prasy i Książki rozpocznie się odczyt na temat zielonogórskiej palmiarni. Wygłosi go **Józef Orliński**. Organizatorzy zapraszają przewodników terenowych PTTK, przodowników turystyki pieszej i organizatorów turystyki. **(bkm)**

Wakacyjny konkurs Kwadratu

Przypominamy o konkursie ogłoszonym w Wolnym Kwadracie. Chodzi o relację z wakacyjnej przygody.

Jeśli przydarzy się Wam cokolwiek, co uważać będziecie za ciekawe, śmieszne, niepokojące, zadziwiające, to gdziekolwiek będąc (w górach, na koncercie, na wczasach nadmorskich, w miejskim molochu, za granicą, na żniwach u wujka...) opiszcie to prędko i prześlijcie pod naszym adresem, z dopiskiem „Wakacyjny konkurs Kwadratu".

Jedynym ograniczeniem w konkursie jest termin nadsyłania prac — do 15 października. Najciekawsze z nich nagrodzimy i wydrukujemy w specjalnych bądź powakacyjnych numerach Wolnego Kwadratu. **(hans)**

List otwarty do dyrektora Poczty Polskiej S.A.

Przy okazji stale wzrastających opłat pocztowych słyszymy nieodmiennie o przyznaniu dodatkowych zysków na poprawę jakości i sprawności usług pocztowych.

Tymczasem, od lat nie ma zauważalnej poprawy tych usług, inwestuje się co najwyżej w wystrój obiektów pocztowych, co poprawia jedynie warunki pracy i samopoczucie pocztowców.

Co z tego mają tzw. PT Klienci? Aby to wyjaśnić zechce mi Pan może odpowiedzieć na następujące pytania:

*1. Dlaczego od blisko miesiąca listonosz (doręczyciel) odwiedza nasz rejon co drugi dzień, co oznacza, że w jednym tygodniu dostajemy pocztę **dwa razy** a w kolejnym maksimum trzy?*

Proszę nie tłumaczyć tego faktu sezonem urlopowym, bo jeśli pański sposób organizacji pracy firmy zechce naśladować np. pani dyrektor zakładu wodociągów i dostarczać nam wodę co drugi dzień (też z powodu urlopów pracowników!), lub dyrektor MZK analogicznie wypuszczał będzie miejskie autobusy — to na pewno i Pan przeciw temu zaprotestuje.

2. Na czym polega istota ekspresowej przesyłki pocztowej, oprócz tego, że jest dwukrotnie droższa? Nigdy jeszcze nie otrzymałem ekspresowego listu — w innym terminie jak zwykłej przesyłki i po innym czasie licząc od daty jej wysłania.

3. Dlaczego nie można odebrać przesyłek poleconych w sobotę? Jeżeli nie może ich wydawać dyżurne okienko to czy specjalnie wydzielone stanowisko pracy dla listów poleconych nie może 2-3 godziny być otwarte? Nie ma Pan dalej chętnych do pracy?

4. Dlaczego zlikwidowano w mieście zielone skrzynki pocztowe? Czy nie od tego właśnie czasu listy „chodzą" w obrębie tej samej miejscowości po kilka dni?

Za wyczerpujące odpowiedzi będę osobiście i w imieniu wielu klientów poczty ogromnie zobowiązany

Andrzej Bułhak
ul. Wazów 22 / 10

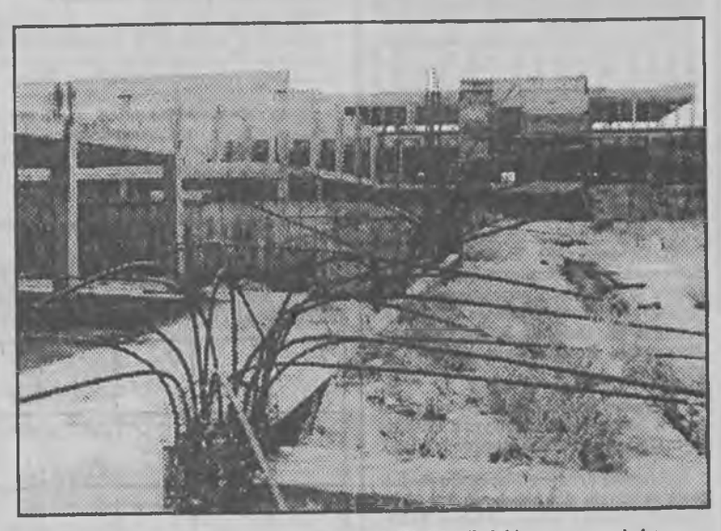

Niedoszła zielonogórska drukarnia przy al. Wojska Polskiego zarasta już trawą.

Fot. Marcin Drews

Urząd Miejski nie wynajął Wieży Głodowej

W związku z pytaniami mieszkańców Zielonej Góry i sztabów wyborczych — dlaczego Urząd Miejski udostępnił red. **Elżbiecie Solskiej**, ubiegającej się o mandat senatorski, Wieżę Głodową na biuro wyborcze? — informuję, iż dowiedzieliśmy się o tym fakcie z ogłoszenia w „Gazecie Lubuskiej".

Wieża Głodowa nie posiada obecnie formalnego najemcy, nikt nie uiszcza za nią czynszu. O podpisanie umowy najmu wystąpił Związek Polskich Artystów Plastyków. Jednocześnie ZPAP udostępnił lokal Elżbiecie Solskiej bez wiedzy i zgody zarówno ZGKiM jak i Urzędu Miejskiego.

Zastępca Prezydenta
Edward Mincer

Gaśnic nie ma - klientów nie brakuje

Na stację benzynową przy ul. Krośnieńskiej od trzech tygodni nie docierają gaśnice. Ostatnie sprzedane, były produkcji krajowej (proszkowe, o wadze 1 kg). Pracownicy tej stacji sądzą, że w ciągu dnia można by sprzedać nawet 300 sztuk. Podobna sytuacja jest przy ul. Sulechowskiej — gaśnic nie ma, klientów nie brakuje.

Jak poinformował nas **Janusz Luczek**, pracownik stacji benzynowej przy ul. Wrocławskiej, nawet drogie (750 tys. zł za sztukę) gaśnice niemieckie (proszkowe, 1 kg), z atestem EWG, sprzedają się bardzo szybko. Jednak i tych nie ma od dwóch tygodni.

Dwa dni temu **Zbigniew Jaworski**, minister transportu i gospodarki morskiej przedłużył termin obowiązkowego wyposażenia samochodów osobowych. Niektórzy kierowcy mają jeszcze rok na zdobycie gaśnicy. Niestety ci, którzy zarejestrowali samochód po 30 czerwca br. muszą ją kupić w najbliższych dniach. Nikt jednak nie potrafi odpowiedzieć na pytanie — gdzie mają to zrobić?

(hans)

JAKIE JEST MOJE MIASTO?

Znów te chodniki

Zielona Góra jest ładnym miastem. Podoba mi się tutaj. Dużo spaceruję i stwierdzam, że chodniki należałoby załatać. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie te dziury

— Edmunt Nowaczyk

Wysokie ceny i psy

Zielona Góra jest chyba najdroższym miastem w Polsce. Jeżdżę po kraju i widzę. Poza tym, po ulicach biega mnóstwo psów. Męża już drugi raz w tym roku pogryzły. Nie zawsze są to bezpańskie, często właściciel wyprowadza swego psa na spacer, ale bez smyczy. Należałoby zwrócić na to uwagę, bo psy atakują, gryzą i niszczą ubranie. Szczególnie narażone są dzieci — **Leokadia Malejki**

Warszawianki

Deptak nam się podoba, jest tu dużo ławek. Ale u nas ładniej. Drażnią nas te obdrapane z tynku mury, jak ten (al. Niepodległości 5)

— Małgosia Zaryczna i Paulina Koniczek

Więcej imprez kulturalnych

Nic się nie dzieje. Brak większych imprez kulturalnych, czegoś takiego jak dawniej festiwal — **(nie chciała podać nazwiska)**

Coś dla radnych

Moim zdaniem Zielona Góra jest zielona w większej części tylko z nazwy. Owszem — deptak, parki — a co poza tym? Niektóre rejony przypominają pustynię skalistą. Jeśli kandydowałbym na radnego, to moim hasłem byłoby „Zielona Góra — naprawdę zielona". Jest tyle miejsc, gdzie posadzić można drzewa, kwiaty — **Marek Koziar**

(kas)

Wakacje na Harvardzie

Dostałam zaproszenie z **Harvard University w Cambridge** w USA, by kontynuować latem studia na wybranym kierunku. Oferta dotyczy sezonu letniego, tzw. dwumiesięcznej Summer School. Program studiów, terminy, nazwy wykładów, nazwiska profesorów, opłaty — wszystko to omawia książka wydana specjalnie na tę okazję.

Można się zapisać na kurs antropologii i w ramach zajęć wyjechać do Kenii. Można pogłębić wiedzę w zakresie astronomii, biochemii, poznać język i literaturę celtycką i klasyczną; podjąć studia nad Homerem, Dantem i Joycem. Specjalną ofertą są badania nad Biblią i jej interpretatorami. Poza tym: literatura ukraińska, sztuki dramatyczne z Szekspirem na czele, rozbudowana ekonomia. Pasjonujące wydają się tematy z literatury i języka angielskiego i amerykańskiego.

Dla początkujących dziennikarzy, scenarzystów, poetów i pisarzy — specjalne zajęcia z pisania twórczego. Studia pogłębiane są wielostopniowo i kończą poważnym egzaminem. Oferta Harvardu pozwala też poznać i poszerzyć znajomość języków obcych, z językami słowiańskimi włącznie. Nie pominięto historii, matematyki, historii nauki, medycyny, psychologii.

Każdy blok ma kilka odrębnych tematów, prowadzonych w określone z góry dni tygodnia i godziny. Wśród nazwisk wykładowców, wiele z polskim rodowodem, np. zajęcia z filmu prowadzi profesor **Martin Andrucki.**

Informator zawiera kwestionariusz, który ułatwia pokonanie amerykańskich trudności wizowych, a oprócz tego — szczegółowy program przyjazdu, zakwaterowania, posiłków, ubezpieczenia, opieki medycznej, wreszcie opłat. Bowiem edukacja jest płatna. Jak na amerykańskie stosunki — niezbyt wysoko.

Harvard, najlepsza na świecie uczelnia nie zamyka latem swych murów, a szerzej otwiera drzwi. Szkoda, że to tak daleko. Tymczasem w Zielonej Górze stoją teraz puste dwie uczelnie. Czy własnymi siłami, zapraszając na wykłady polskich profesorów, nie moglibyśmy podobnie działać u siebie?

Małgorzata MASŁOWSKA

CO • GDZIE • KIEDY?

KINA

Zielona Góra
„NYSA" — 15.00, 19.30 Kłopoty z facetami (USA 15), **17.00, 21.30** Ludzie honoru (USA 15)
„WENUS" — 12.00, 14.00, 16.00 Piękna i Bestia (USA bo), **18.00, 20.00** Zabaweczki (USA 15)

MUZEA

Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze (pon., wt. — nieczynne, śr., czw. pt. 11.00-17.00, sob., 10.00-15.00, niedz. 10.00-16.00). **Wystawy czasowe:** Rzeźba gotycka XIV-XVI w. ze zbiorów własnych. Malarstwo XVII-XIX w. ze zbiorów własnych; Winna latorośl w starożytności ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie; Zegary mechaniczne XVIII i XIX w. ze zbiorów własnych. „Fotografie i obiekty" Grzegorza Przyborka.
Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie (czynne wt., śr., czw., pt — 9.00-15.30, sob., niedz — 10.00-15.00, pon., nieczynne) — wystawy stałe: II wojna światowa. Broń palna ze zbiorów LMW. Plenerowa i pawilonowa wystawa ciężkiego sprzętu bojowego.
Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9.00-15.00) — Środkowe Nadodrze u schyłku starożytności. Obrona polskiej granicy zachodniej we wczesnym średniowieczu. Wystawa biograficzna — Józef i Bogdan Kostrzewscy.
Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli — Skansen (czynne śr., czw., pt., sob., niedz. 10.00-15.00) — Wyposażenie wnętrz zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego. **Wystawy czasowe** — Przechowywanie i przygotowanie pożywienia ludności wiejskiej.

GALERIE

ART (10.00-17.00) — ceramika M. Bukowicz i dzieci z pracowni z Domu Harcerza
BWA (11.00-17.00) — Wystawa Kiejstuta Bereźnickiego
Galeria ul. Żeromskiego 21 (12.00-22.00) — Malarstwo Stanisława Mazusia
Klub MPiK Wystawa fotografii **Krzysztofa Millera — „Bośnia"**

URZĘDY

Urząd Miejski	42-81
Urząd Wojewódzki	798-98
Urząd Rejonowy	50-31
Urząd Skarbowy	798-98
Urząd Celny	724-45
ZUS	684-40

APTEKI

dyżur nocny pełnią:
Zielona Góra Pod Filarami
Lubsko ul. Krakowskie Przedmieście
Nowa Sól Abel — pl. Wyzwolenia 5
Sulechów ul. Różana
Świebodzin ul. 1 Maja
Wolsztyn ul. 5 Stycznia
Żagań ul. Śląska
Żary ul. Osadników Wojskowych

SŁUŻBA ZDROWIA

Szpital Wojewódzki — centrala	42-61
Przychodnia międzyrejonowa (17.00-19.00)	221-46, 22-797
Telefon zaufania AIDS (10.00-12.00)	719-73

KWIACIARNIE

Wawrzyniak ul. Krakusa 10 — wiązanki, wieńce, kosze — czynna cały dzień tel. 59-33 (przyjmowanie zleceń na kraj i zagranicę)
ul. Waryńskiego (pawilon) — pon.-sob. 8.00-1
8.00, niedz. i św. 10.00-15.00.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Pogotowie Policji Municypalnej	986
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazownicze	992
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Pogotowie Dźwigowe	54-73
Pogotowie Weterynaryjne	917
Pogotowie Pogrzebowe Zielona Góra (7.00-16.00)	222-35
Zakład Pogrzebowy (16.00-7.00)	280-42
Zakład Organizacji Pogrzebów „Ad Patres"	28-517
Zakład Organizacji Pogrzebów „Requies" Zielona Góra ul. Krawiecka 2 (do 15.00)	52-19
(po 15.00)	65-229
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Informacja LOT	707-97 i 952
Bank Informacji Usługowej, Handlowej i Gospodarczej	293-43

Telefony zaufania dla kobiet ciężarnych i młodzieży. Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej
Wrocław 370-69
Zielona Góra (czw. 17.00-19.00) 35-51 lub 31-56

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
dworzec PKP	226-66
bagażówki	228-25
Radio Taxi	919
Hallo Taxi	30-00 i 33-33

POMOC DROGOWA

Zielona Góra

PZMot.	981
„Non Stop", ul. Słowackiego 1A, CB	
Radio J-23	30-65
Polmozbyt	954

SERWIS VIDEO I TV

„Ton-color", ul. Ludowa 9B 728-84

ZIELONOGÓRSKA TELEWIZJA ZTP PRZEWODOWA

20.00 „Urząd celny" — film dok.
20.25 „Czterej pancerni i pies" (17) — serial prod. polskiej

REDAGUJE
Barbara Kuraszkiewicz -Machniak

Sezon pierwszoligowy czas zacząć...

Zagłębie wyrusza do stolicy

Krótka była przerwa w polskim futbolu po rozgrywkach I i II ligi sezonu 1992/93. Krótka, ale bogata w bulwersujące wydarzenia i decyzje związane z kończącą minione zmagania „niedzielą cudów", „kosmicznymi" rezultatami spotkań Wisła — Legia oraz ŁKS — Olimpia. Ale to już historia, wszak kolejny sezon czas zacząć...

Pierwszy mecz Zagłębia i od razu szczególnie trudny rywal: Legia, i to w Warszawie, na stadionie przy Łazienkowskiej. W poprzednim sezonie te zespoły podzieliły się punktami, a zwycięski mecz Zagłębia w Lubinie był, jak sądzę, najlepszym występem podopiecznych trenera **Janusza Płaczka** w całym cyklu rozgrywek. **Mecz Legia — Zagłębie rozpocznie się w sobotę o godz. 19.00, a poprowadzi go gdański arbiter Krzysztof Słabik.**

Przewodniczący Kolegium Sędziów PZPN — wiceprezes Związku **Eugeniusz Kolator** zwołał w poniedziałek konferencję prasową przed nowym sezonem ligowym. Po weryfikacji pracy sędziowskiej w minionym sezonie, do prowadzenia spotkań naszej ekstraklasy uprawnieni zostali: **Roman Kostrzewski** i **Zenon Tobera** (Bydgoszcz), wspomniany K. Słabik, **Andrzej Szczełkun** (Jelenia Góra), **Marek Cherjan, Marian Dusza, Wojciech Rudy** i **Piotr Werner** (wszyscy Katowice), **Andrzej Kobierski** (Kielce), **Zbigniew Urbańczyk** (Kraków), **Marek Kowalczyk** (Lublin), **Julian Pasek** (Legnica), **Zbigniew Przesmycki** i **Roman Walczak** (Łódź), **Krzysztof Witkowski** i **Ryszard Wójcik** (Opole), **Roman Drzewiecki** i **Krzysztof Perek** (Poznań), **Zygmunt Ziober** (Przemyśl), **Władysław Dąbrowski, Jacek Granat, Michał Listkiewicz, Mirosław Milewski** i **Krzysztof Wylot** (wszyscy Warszawa), **Krzysztof Słupik** (Tarnów) oraz **Sławomir Redziński** (Zielona Góra).

W porównaniu z poprzednim sezonem ubyli z tej „kadry" Ignatowicz i Mikołajewski (względy zdrowotne) oraz Buksza i Piotrowski (oceny kwalifikatorów).

Rozgrywki I ligi startują już dziś. W tym terminie odbędą się dwa mecze: **Lech Poznań — Pogoń Szczecin** oraz **Zawisza Bydgoszcz — Warta Poznań**. W sobotę, obok meczu Legia — Zagłębie odbędą się również spotkania: **Widzew Łódź — Siarka Tarnobrzeg, GKS Katowice — Polonia Warszawa, Wisła Kraków — Miliarder Pniewy**. W niedzielę grać będą: **Stal Mielec — Hutnik Kraków, Ruch Chorzów — Górnik Zabrze** oraz **Stal Stalowa Wola — Łódzki KS**.

O przygotowaniach piłkarzy Zagłębia do nowego sezonu nieco już pisaliśmy. Przypomnę więc tylko, że do 4 lipca trenowali na własnym obiekcie, rozegrali kontrolny mecz z Miedzią Legnica (3:0), a następnie wyjechali do miejscowości Grünheide koło Auerbach, gdzie rozegrali sparringi z niezbyt wymagającymi lokalnymi drużynami (wygrali 8:1 z Hund Hubel SV oraz 8:0 z reprezentacją Auerbach), natomiast w spotkaniu z półfinalistą Pucharu Niemiec, mocną drużyną Chemnitz zremisowali 1:1 (bramkę zdobył Lewandowski).

14 bm. nastąpił powrót, dzień później lubinianie zremisowali u siebie z poznańską Olimpią (2:2), natomiast 17 lipca, także w Lubinie, pokonali Slęzę Wrocław (2:1).

19-osobową kadrę tworzą: bramkarze — **Jędrzej Kędziora** (ur. w 1971 r., 183 cm wzrostu, 72 kg), **Jacek Banaszyński** (1975, 183, 70); obrońcy — **Wadim Rogowskoj** (1963, 187, 75), **Dariusz Lewandowski** (1965, 180, 75), **Stefan Machaj** (1964, 184, 75), **Andrzej Turkowski** (1959, 178, 75), **Arkadiusz Skowron** (1974, 187, 74), **Robert Stachurski** (1970, 178, 69), **Mirosław Spychała** (1973, 185, 80), **Andrzej Hebda** (1975, 182, 70); pomocnicy i napastnicy — **Dariusz Baziuk** (1969, 160, 56), **Radosław Kałużny** (1974, 191, 84), **Krzysztof Nalepka** (1967, 181, 70), **Robert Rzeczycki** (1969, 183, 72), **Radosław Jasiński** (1971, 178, 66), **Sławomir Majak** (1969, 184, 75), **Emil Nowakowski** (1974, 178, 68), **Janusz Świerad** (1970, 184, 73), **Jarosław Pokora** (1974, 168, 64). W orbicie zainteresowań szkoleniowców są także juniorzy: **Arkadiusz Żarczyński, Artur Gółkowski, Mariusz Achciński, Marcin Kucharski** i **Ireneusz Słomiak**.

II trenerem (jednocześnie pełni obowiązki kierownika drużyny) jest **Bogumił Korczak**, a masażystą — **Zygmunt Stanowski**.

Mówi trener J. Płaczek: *„Dysponujemy w znaczącej części nowym zespołem. Odeszło kilku podstawowych zawodników, a ich następcy będą zapewne chcieli godnie ich zastąpić. Pragniemy grać widowiskowo, a jednocześnie skutecznie. Nasze ambicje sięgają 6-8 miejsca, choć jest sporo mocnych rywali. Będziemy walczyć. W inauguracyjnym meczu Zagłębie wystąpi zapewne w następującym składzie: Kędziora — Rogowskoj, Lewandowski, Machaj, Stachurski — Baziuk, Nalepka, Jasiński, Rzeczycki — Majak, Świerad."*

Roman SIUDA

Kotwica jednak gra

Podczas sobotniej fety piłkarskiej w Pniewach, usłyszeliśmy dość sensacyjnie brzmiącą informację: beniaminek II ligi — zespół Kotwicy-Erge Kórnik, rozpadł się jak domek z kart! Ośmiu czołowych piłkarzy wyjechało z obozu przygotowawczego, zgłaszając akces do innych klubów. W tej sytuacji przewidywano, że miejsce zwolnione przez ten zespół zajmie najprawdopodobniej Gwardia Koszalin, która zajęła drugą lokatę w rozgrywkach III ligi makroregionu Wielkopolska.

Kotwica jest grupowym rywalem gorzowskiego Stilonu, Chrobrego Głogów oraz legnickiej Miedzi i prawdziwość owych rewelacji postanowiliśmy sprawdzić u źródła. Oto co na ten temat powiedział nam **Włodzimierz Jakubowski**, trener Kotwicy-Erge:

— Po trzech dniach obozu przygotowawczego w Błażejewku, część piłkarzy naszego zespołu opuściła zgrupowanie. Był to swego rodzaju protest wynikający z niewywiązania się klubu z obietnic premiowych za miniony sezon. Chodziło o kwotę 90 mln złotych, stanowiącą należność za 5 spotkań. Miał ją przekazać p. **Ryszard Górka**, szef firmy „Erge", a jednocześnie jeden ze sponsorów klubu. Niestety, wpadł on ostatnio w tarapaty finansowe, skradziono mu bowiem miliardowej wartości samochód BMW, w którym znajdowało się podobno 200 mln zł gotówką. Auto odzyskał, choć z uszkodzeniami ocenionymi na kolejnych 200 mln, pieniądze jednak przepadły...

— Czy prawdą jest, że wycofujecie się z rozgrywek?

— W poniedziałek zapadła decyzja, że jednak wystartujemy, choć bez żadnych gwarancji, iż dotrwamy do końca sezonu. Skoro udało nam się osiągnąć historyczny dla naszego miasteczka awans, grzechem byłoby zrezygnować ze swej szansy bez walki.

— A co z „buntownikami"?

— Większość zdecydowała się powrócić, a tylko dwaj przejdą prawdopodobnie do trzecioligowego zespołu FK Amica Wronki, który oferuje etaty (podobno 5 mln zł miesięcznie), od których przewraca się w głowach tym młodym ludziom. Nas oczywiście nie stać na takie apanaże, choć z pomocą wspomnianego już Ryszarda Górki staramy się zapewnić piłkarzom, poprzez prywatnych przedsiębiorców, stypendia w granicach 3 mln zł.

— Zdążycie z przygotowaniami do sezonu?

— Pewnych spraw nie da się już nadrobić. Będę więc musiał przez pierwsze 3-4 tygodnie rozgrywek zwiększyć intensywność codziennych treningów, folgując nieco w ostatnich dniach przed meczami. Zdaję sobie jednak sprawę, że nasze szanse na nawiązanie walki ze znacznie bardziej doświadczonymi rywalami, będą znikome.

— Szukacie jakichś wzmocnień?

— Nadzieje pokładamy w zespole rezerw Lecha Poznań, gdzie niektórzy piłkarze nie widzą dla siebie perspektyw. Na szczęście udało nam się w ostatnich dniach przekonać trenera **Romana Jakóbczaka**, że gra w II lidze przyniesie im więcej korzyści szkoleniowych.

— Z kim rozgrywacie pierwszy mecz w II lidze?

— Jedziemy do legnickiej Miedzi, która nawet w zmienionym nieco składzie jest firmą solidną. My wystąpimy już prawdopodobnie bez członu „Erge" w nazwie, nasz sponsor bowiem ma jakieś własne plany.

Janusz DOBRZYŃSKI

TV 1

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Zawód policjant" (4) — serial prod. USA
13.15-15.15 Jedynka na niepogodę
13.15 Podróże do świata sztuki — Senegal (1) — film dok. prod. niem.
13.45 Teleplastikon — społeczne problemy współczesnej Europy
14.00 Twierdza Kłodzko — film dok. Stanisława Wolnego
14.30 Szaleństwa medycyny — Oczyszczanie ciała
14.40 Tak jak w kinie — Idole kobiece
14.55 Portrety — Albrecht Durer — Portrety Johanna Klebergera i Maksymiliana I — film dok. prod. austr.
15.05 Reporters (8) — język angielski dla młodzieży
15.15 Kino wakacyjne — „Duckula" (18) — serial prod. ang. i „Nieustraszeni" (18) — „Dom, który nie chciał umrzeć" — serial prod. kanad.
16.05 Dla dzieci — Krówka oraz film prod. szw. z serii „Dzieci świata" — „Emma"
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress
17.20 Kolej rzeczy — program publicystyczny
18.00 „Klinika w Szwarzwaldzie" (ost.) — „Śmierć starszej pani" — serial prod. niem.
18.45 Kolej rzeczy (cd)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 Studio sport
21.10 Joe Cocker — koncert
22.00 Ujeżdżanie konia w Chojnowie — reportaż
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.05 Wieczór z... — program Michała Ogórka
23.45 Gorąca linia
24.00 „Czerwona mafia" — film fab. prod. fr. (1991, 100 min.), reż. Michel Sibra, wyk. Fanny Bastien, Jacques Perrin
01.40 Czerwona mafia — film dok. prod. fr., reż. J M. Meurisse
03.00 Zakończenie programu

TV 2

7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dwójce
8.05 Program lokalny
8.35 Wakacje w Dwójce
8.45 „Robin Hood" — serial prod. wł.-hiszp.
9.10 Przeboje Dwójki
9.35 „Pokolenia" — serial prod. USA
10.00 Wakacje w Dwójce
10.05 Na bocznych drogach Europy — Normandia
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 „Życie zaczyna się po trzydziestce" (1) — serial obycz. prod. USA (1987), reż. Marshall Herskovitz, wyk. Timothy Busfield, Polly Draper, Mel Harris
12.00-15.25 Przerwa
15.25 Program dnia
15.30 Sport — Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski
15.45 Ojczyzna-polszczyzna — O czekaniu i zabezpieczaniu
16.00 Panorama
16.05 Artysta i jego świat — Paul Delvaux, lunatyk z Saint Idessbald (1) — film dok. prod. ang.-fr.-niem.
16.40 Lato w Polsce
17.00 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.05 Multihobby — magazyn
17.30 „Pokolenia" — serial prod. USA
17.55 Hało dzieci — „Opowieści kapitana Misia"
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny
19.05 Kolaborant — film dok.
20.10 „Życie zaczyna się po trzydziestce" (1) — serial obycz. prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Sara" (4) — serial kom. prod. USA
22.30 Rewelacja miesiąca — Piotr Czajkowski „Jezioro łabędzie" — spektakl baletowy, reż. i choreogr. Yuri Grigoriewicz, wyk. Ałła Mikhalchenko, Ilze Liepa, Yury Vasyuchenko oraz Balet i Orkiestra Teatru Wielkiego w Moskwie pod dyr. A. Juraitisa
24.00 Panorama
00.05 Rewelacja miesiąca (cd)
01.05 Zakończenie programu

RADIO ZIELONA GÓRA

Wiadomości: co godzinę
16.00 Wiadomości i Lubuskie Aktualności
BBC: **22.00**
6.05 RADIOPORANEK
9.05 Radio-Bazar
10.05 RADIO-TERAZ — D. Zyń
14.10 Powt. magazynu „Na mojej działce"
15.05 Audycja Impulsy
15.15 Koncert „Grają i śpiewają"
16.20 Felieton T. Florkowskiego
16.30 Spotkanie z komputerem — C. Galek
17.20 Rozmaitości muzyczne — E. Banachowicz
18.10 Przeboje, przeboje
18.45 Tydzień poety — Cz. Markiewicz
18.55 Radio-Kukułka
19.10 Cudowne lata — A. Nawrocki
20.05 RADIO-WIECZÓR — G. Walkowiak
23.05 Nocne Marki

Morawski znów najlepszy

Wczoraj odbyły się turnieje nr 3, młodzieżowych drużynowych mistrzostw Polski na żużlu.

A oto wyniki poszczególnych turniejów.

Bydgoszcz — **1. Morawski Zielona Góra 34** (Protasiewicz 11, Kruk 9, Szańczuk 7, Kuźniak 5, Szczotarski 2), **2. Start Gniezno 27** (A. Fajfer i M. Nowak po 10, P. Fajfer 4, Sikorski 3), **3. Polonia Bydgoszcz 19** (Kamiński i Bonin po 8, Pietsch 3, Sznajder 0), **4. Iskra Ostrów 13** (Latosi i Poprawski po 5, Łęcki 3).

NCD uzyskał w 9 wyścigu A. Fajfer — 65,19 sek. Po trzech turniejach: Morawski 9, Start 5, Polonia 3,5, Iskra 0,5.

Grudziądz — **1. Apator Toruń 37** (Bajerski 12, Jaguś 10, Walczak 9, Świątkiewicz 6), **2. GKM Grudziądz 31** (Markuszewski 10, Kempiński 9, Winnicki 6, Wiśniewski 5, Ulawski 1), **3. Stal-Farbpol Gorzów 22** (Staszewski 10, Flis 5, Rembas 4, Moskwiak 3, Żłobiński 0), **4. Wybrzeże Gdańsk 6** (Dera i Żebrowski po 2, Kalinowski i Bartczak po 1).

NCD uzyskał w 15 wyścigu M. Staszewski — 69,19 sek. Po trzech turniejach: Apator 6, GKM 5, Stal 4, Wybrzeże 3, Polonia 9.

W pozostałych dwóch turniejach w Lesznie: **1. Unia Leszno 37** (Mikołajczak 11, Rypień 10, Jąder 9, Mitura 7), **2. ROW Rybnik 31** (K. Fliegert 11, Tudzież 10, Oleś 5, Fojcik 4, E. Sosna 1), **3. Sparta Wrocław 20** (Baron 11, Zieliński 6, Jasik 2, Sakowski 1), **4. Kolejarz Opole 8** (Niemczura 4, Wach 2, Szczekot i M. Sosna po 1).

Tarnów — **1. Unia Tarnów 33** (Cierniak 12, G. Rempała 10, Jachym 7, Mróz 4), **2. Stal Rzeszów 26** (Wilk i Winiarz po 8, Sitek 6, Kuciapa 4), **3. Motor Lublin 22** (Staszek 11, Szewczyk 6, Birski 5, Słowiński 0), **4. KKŻ Krosno 15** (Kwieciński 7, Stasik 4, Bargiel i Raś po 2).

M.S.

Czy Jaskuła wytrzyma?

Kolarski wyścig Tour de France wkroczył w decydującą fazę. Kolumna wjechała w kolejny po Alpach potężny łańcuch górski — Pireneje. Wielu kolarzy nie wytrzymało trudów wyścigu i wycofało się. Bardzo dobrze jadący **Zenon Jaskuła** również zaczął odczuwać zmęczenie. Najbardziej dokucza Polakowi ból ścięgna Achillesa. Piętnasty etap, ze startem w Perpignan, kończył się w Andorze (231,5 km). Jaskuła zajął w nim czwarte miejsce, a w klasyfikacji generalnej nadal zajmuje trzecią lokatę. Wczoraj kolarze odpoczywali, a dziś czeka ich kolejny trudny etap.

KALEJDOSKOP PIŁKARSKI

Przedsezonowe sprawdziany

* Wczoraj w Zielonej Górze II-ligowy Stilon Gorzów pokonał miejscową Lechię-Polmozbyt 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: **M. Osiecki (39), W. Osiecki (41), Kamiński (80)**. Natomiast w minioną sobotę gorzowianie podejmowali Orła Białego Wałcz wygrywając 7:0 (5:0). Bramki: **W. Osiecki 3, M. Osiecki, Janczylik, Kowalewski i Cecot — po 1**.

* II-ligowy zespół Polonii Bytom przegrał w meczu sparringowym z III-ligowym Górnikiem MK Katowice 1:2 (0:1).

* II-ligowa drużyna Naprzodu Rydułtowy pokonała Arkę Gdynia 1:0 (0:0). Jedyną bramkę meczu zdobył **Arkadiusz Gaca**.

Porażka reprezentacji Australii

Przebywająca w Europie reprezentacja Australii, rozegrała towarzyski mecz z II-ligowym zespołem holenderskim De Graafschap, przegrywając 0:1 (0:0). Bramkę zdobył **Erik Redeker**.

Jan Furtok w barwach Eintrachtu

W barwach Eintrachtu Frankfurt zadebiutował **Jan Furtok**. Reprezentant Polski, który poprzednio występował w drużynie Hamburger SV, tym razem zagrał w zespole Eintrachtu w meczu o Puchar Fuji przeciwko Borussii Dortmund.

Alejnikow w Japonii

Były reprezentant ZSRR, **Siergiej Alejnikow** grał będzie w japońskiej drużynie Osaka Gamba. 31-letni Alejnikow, uczestnik MŚ w 1986 i 1990 r., ostatnio występował we włoskiej drużynie Lecce. Z piłkarskim klubem z Osaki podpisał kontrakt na 2,5 roku.

Transfer Ruddocka do Liverpoolu nieaktualny

Neil Ruddock, środkowy obrońca Tottenhamu, odwołał, w ostatniej chwili, swój transfer do Liverpoolu na tle sporów finansowych ze swym macierzystym klubem.

KOMENTARZE * OPINIE

Bartek postraszył faworytów

Udział polskich triathlonistów w mistrzostwach Europy juniorów i młodzików do ostatniej chwili stał pod znakiem zapytania. Wysokie koszty wyprawy, perturbacje związane z samą podróżą — a nie zabrakło ich również na miejscu — sprawiły, że zahartowany w różnego rodzaju bojach **Jerzy Górski** — szef naszej ekipy, ma szczególne powody do satysfakcji. Polacy wystartowali, a w przypadku głogowianina **Bartłomieja Kusza**, możemy mówić o wartościowym sukcesie.

Mistrzostwa odbyły się w hiszpańskiej miejscowości Banyoles leżącej ok. 100 km od Barcelony. Juniorzy (80 uczestników z 16 państw), przepłynęli dyst. 1500 m, przejechali rowerami 40 km oraz przebiegli 10 km. Młodzicy (60 uczestników z 12 państw) pokonali połowę tego dystansu. W tych dwóch kategoriach uczestniczyli reprezentanci Polski. Ponadto o medale ubiegało się 50 juniorek z 10 państw oraz 36 młodziczek (10 państw).

Komentuje Jerzy Górski:

„Europejski triathlon dynamicznie się rozwija. Przed rokiem w Holandii uczestników mistrzostw Europy było o połowę mniej. Podczas rozgrywania konkurencji temperatura w cieniu wynosiła 36 st. C, a w słońcu przekraczała 40 st. Trudna, najeżona długimi podjazdami trasa kolarska dała się uczestnikom we znaki. Natomiast trasa crossu wiodła wokół jeziora, ale w wyniszczającym upale niewiele to pomagało. Było sporo omdleń. W licznej stawce bardzo dobrze zaprezentował się Bartek Kusz z Centrum Sportowego „Głogowski Triathlon", który ukończył mistrzostwa na 8. miejscu osiągając czas 1:03.59. Mistrz Europy, Holender Ralph Zeetsen uzyskał 1:01.36. Po ukończeniu konkurencji rowerowej mój podopieczny był w strefie medalowej. W biegu spisał się nieco gorzej, ale przecież i tak zanotował wartościowy sukces. Ukończył także zawody drugi z głogowian, Radosław Matysiak zdobywając pierwsze doświadczenia w tak trudnej konfrontacji".

Tu warto wspomnieć, że Bartek nie ma roweru i korzystał ze sprzętu pożyczonego od J. Górskiego, a buty ufundowali mu życzliwi triathlonowi sponsorzy. Na szczęście tacy są (m.in. wojewoda legnicki, Zarząd Miejski w Głogowie, Huta Miedzi „Głogów", Głogowski Bank Gospodarczy, firmy „Technokor" i „Elkor"). Milion do miliona, pomoc w różnej formie i uzbierała się kwota 40 mln — niezbędne minimum, by wyprawa doszła do skutku.

Obok dwóch głogowskich młodzików, w tej kategorii wieku startowało czterech innych polskich triathlonistów (wszyscy wyłącznie w klasyfikacji indywidualnej) oraz 4-osobowa ekipa juniorow (zajęła przedostatnie, 15. miejsce).

Mistrzyni triathlonu w wysokiej formie

Anna Sulima przez kilka poprzednich sezonów należała do najlepszych pięcioboistek świata. Startując w barwach zielonogórskiego Lumelu, wspólnie z **Dorota Idzi** oraz **Iwoną Kowalewską** z warszawskiej Legii tworzyły drużynę, której nie była w stanie pokonać żadna ekipa. Najbardziej medalodajna dyscyplina sportu — to jednak nie piłka nożna. Brakowało pieniędzy na podstawowe potrzeby życiowe i pani Anna postanowiła rozstać się z pentathlonem. Przynajmniej na pewien czas.

Romans z triathlonem rozpoczęła trochę z ciekawości, trochę za namową Jurka Górskiego. Znalazła pracę w firmie znanej z sympatii dla sportu — Domu Wysyłkowym „Alexan". Pracuje zawodowo, studiuje, a w zawodach triathlonowych reprezentuje barwy DW „Alexan". I nie jest tanią kurtuazją, że w trakcie naszej ostatniej rozmowy kilkakrotnie podkreślała, jak bardzo pomaga jej szef tej firmy, **Mieczysław Więckowicz**.

Jak już informowaliśmy w poniedziałkowym wydaniu „GN", Anna Sulima w doskonałym stylu wywalczyła tytuł mistrzyni Polski w triathlonie. Po powrocie z Żywca podzieliła się wrażeniami z mistrzostw.

— W „GN" wspominaliśmy o 63 uczestnikach mistrzostw z Polski, Czech i Ukrainy. Proszę o kilka innych szczegółów.

— Górzysta, urozmaicona trasa preferowała zawodników dobrze przygotowanych. Po przepłynięciu 2,5 km wyszłam z wody jako druga z kobiet, na 10 km przed zakończeniem konkurencji rowerowej (na 70 km) wyprzedziłam Ukrainkę **Ładę Filipiecką**, a później systematycznie się od niej oddalałam. Ostatecznie linię mety, po 20-kilometrowym crossie przebiegłam jako najlepsza z kobiet, na 26 miejscu. Nie miałam na trasie kryzysu, a czterokrotnie padający deszcz trochę przeszkadzał jedynie podczas jazdy rowerem. Znacznie lepiej się czułam niż podczas niedawnych mistrzostw Europy w Luksemburgu. Tam w triathlonowej „ćwiartce" (pływanie na 900 m, 30 km jazdy rowerem i bieg na 10 km) byłam 39 na 56 uczestniczek.

— Inne wydarzenia...?

— Przede wszystkim się cieszę, że nie miał groźniejszych następstw karambol, w jakim uczestniczył czołowy polski triathlonista, **Paweł Kowalewski** (niegdyś także pięcioboista, mąż pani Iwony — dopisek R.S.). Na trasie konkurencji rowerowej wpadła na niego będąca w poślizgu skoda, doszło do czołowego zderzenia. Wybita przednia szyba, koziołkujący ponad samochodem zawodnik, rower do kasacji. Skończyło się na bolesnych ogólnych potłuczeniach.

— Najbliższe plany startowe...

— 7 sierpnia wystartuję w Warszawie w zawodach „ćwiartki" (900 m — 30 km — 6 km), również w tym miesiącu czeka mnie kilka innych imprez, włącznie z górskimi mistrzostwami Polski w Międzybrodziu Bielskim.

Jeszcze jeden medal

Rozegrane na stadionie stołecznej Skry mistrzostwa Polski juniorów i młodszych juniorów w lekkoatletyce lubuscy lekkoatleci mogą zaliczyć do udanych. W serwisie PAP nie znaleźliśmy nazwiska jeszcze jednego medalisty z naszego regionu, wicemistrza Polski juniorów w oszczepie, **Pawła Kowalczuka** (Lubusz Słubice) — 59,64.

Było zatem sporo medali, wiele miejsc finałowych, nie zabrakło rekordów życiowych. Po imprezie ustalono skład polskiej ekipy na ME juniorów w San Sebastian (29 bm. — 1 sierpnia). Jest w niej 400-metrowiec Zewu Świebodzin, **Piotr Rysiukiewicz**.

Roman SIUDA

ZADANIE CODZIENNE NR 154

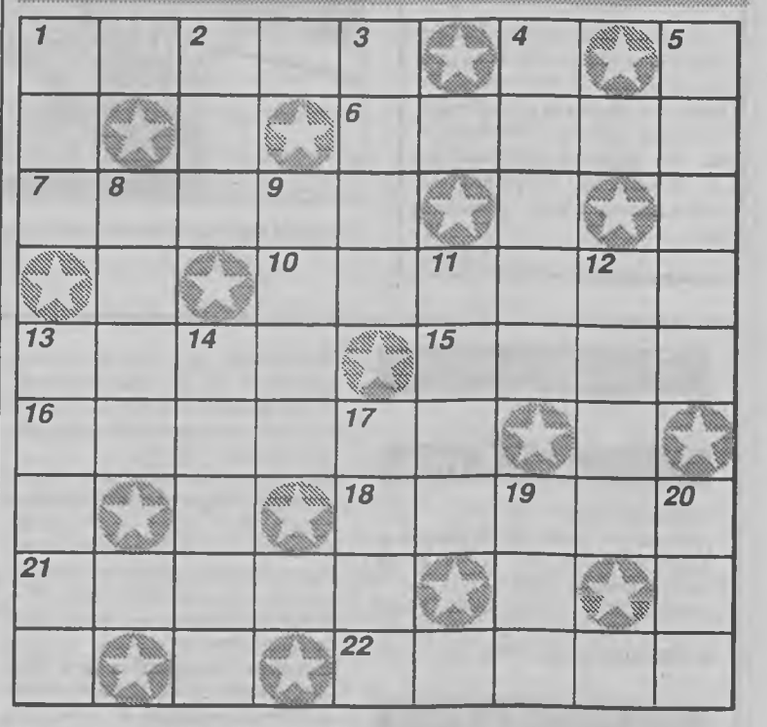

Rozwiązania prosimy przesyłać w ciągu 5 dni pod adresem redakcji.

Poziomo: 1. sepia, głowonóg, 6. ssak nieparzysto kopytny, 7. taniec, 10. półwysep w Ameryce Północnej, 13. pojemnik wiklinowy, 15. państwo w Azji, 16. działo, 18. młocka, 21. na kopercie, 22. pierwiastek chemiczny.

Pionowo: 1. legenda, 2. pląs, 3. wyspa koralowa, 4. rzezimieszek, 5. huragan, 8. bóg miłości, 9. środek opatrunkowy, 11. gatunek herbaty, 12. kolor w kartach, 13. siatka do ryb, 14. błękitny ludzik, 17. grzanka, 19. miara szczęścia, 20. dźwięk, brzmienie.

KACHA

Rozwiązanie Zadania nr 149
Poziomo: komar, augur, tukan, galera, para, Iran, rataj, trasa, konar.
Pionowo: kot, mak, rana, ogier, arkan, uraz, agat, lina, rafa, psota, rabat, arak, tan, jar.
Nagrodę, którą prześlemy pocztą, wylosowała Krystyna Wal, Żary. Gratulujemy!

GAZETA NOWA
Redaguje kolegium: **Halina Ańska-Skarbek** - redaktor naczelny. **Konrad Stanglewicz** - z-ca red naczelnego, **Janusz Klimenko** - sekretarz redakcji, **Zbigniew Ryndak** - z-ca sekretarza redakcji, Roman Siuda (dział sportowy), **Małgorzata Stolarska, Jolanta Sadowska** (dział lokalny), **Anna Bułat Raczyńska** (dział miejski) Adres redakcji: **65-048 Zielona Góra, al. Niepodległości 22, tel. 710-77, fax 722-55. Oddziały redakcji: Głogów**, pl Tysiąclecia, dworzec PKP, tel 33-29-11, **Anna Białęcka; Gorzów**, ul Chrobrego 31, tel. 271-49, 226-25, **Kaja Kunicka; Lubin**, ul. Wyszyńskiego 10, tel. 42-42-54, **Mirosław Drews; Nowa Sól**, ul. Moniuszki 3, tel. 39-77, **Marzanna Jasińska; Żary**, ul. Rynek 17, tel 33-13 w. 211. Korespondenci: **Wojciech Mróz** (Berlin), **Zbigniew Biskupski** (Warszawa) Dział łączności z czytelnikami - **Elżbieta Wałeńska, w. 204**, Kierownik korekty - **Barbara Pękalska**. Pełnomocnik wydawcy **Lech Daniłowicz**. Skład komputerowy: „Gazeta Nowa". Druk: Poligraf - Zielona Góra. Prenumerata. Ruch S.A. Oddziały: Gorzów, ul. Grobla 30, Legnica, ul Kardynała Kominka 30, Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 19a. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków. Zastrzega sobie prawo do skracania otrzymanych materiałów i zmiany tytułów. Biura ogłoszeń Redakcja i oddziały redakcji.